Cena gazety: 3,50 zł (5% VAT) Nr 32 (1034) 8 - 14 sierpnia 2023 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764

NOWA gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

Kolejny numer wyjątkowo w poniedziałek 14 sierpnia

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazeta

N 1364

Po raz 41. wyruszyli na pątniczy szlak

STRONA 13

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Biedny wójt

Gdzie się podziało 70 tys. zł pensji Józefa Białego

W powiecie biłgorajskim wszyscy włodarze gmin zarobili w 2022 r. około 100 tys. zł więcej niż w 2021 r. No prawie wszyscy, bo z oświadczenia majątkowego Józefa Białego, wójta Aleksandrowa, wynika, że zarobił „tylko" 133,2 tys.zł. Jak to możliwe?

Józef Biały, wójt gminy Aleksandrów

Jeżeli jest jakaś niejasność, na pewno będzie sprostowane. Nie mam żadnego interesu, żeby kłamać!

STRONA 8

A jak się życie radnym z Aleksandrowa? Niektórzy jak pączki w maśle

Przeanalizowaliśmy ich ostatnie oświadczenia majątkowe.

STRONA 9

Frampol pożegnał proboszcza. Jest już nowy

STRONA 18

Nowy proboszcz parafii we Frampolu, ks. Tadeusz Bastrzyk

Kluby z Różańca, Tarnogrodu i Tereszpola zmieniają trenerów

STRONA 23

Samobójstwo na podłożu chorobowym w lesie pod Ciosmami

Prokuratura zakończyła śledztwo

STRONA 4

Fot. Natalia Rakaitis

4 stycznia 2023 roku w lesie zginął 37-letni mężczyzna i jego 3-letnia córeczka. Prokuratura ujawnia, co wydarzyło się feralnego dnia

Oferowała leżak za 50 zł. Straciła o wiele więcej

STRONA 4

Wpadka bezczelnego kierowcy. Jechał i pił piwo

STRONA 4

Koszmarny pożar w Biłgoraju. Pogorzelcom potrzebna pomoc

STRONA 4

Dom Michała nie nadaje się do zamieszkania, został niemal doszczętnie zniszczony

Sławomir i Kayra na Przeglądzie pieśni Maryjnej w Górecku Kościelnym

STRONA 12

R E K L A M A

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

L AUTO-MAX

- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. 84 686 66 79 Biłgoraj, ul. Kopernika 17

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

Biłgaraj ◦ ul. Kościuszki 50 ◦ ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

BIL

eprasa.pl b33534bd82

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:
Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

NOWY PUNKT OGŁOSZEŃ W BIŁGORAJU
„PIKUL MEDIA"
PRZEMYSŁAW PAKUŁA,
UL. ARMII KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Grająca fura znów wyjeżdża

Barwna i muzyczna fura powraca. Przed nami Festiwal Fanfara, który odbędzie się w dniach 11-15 sierpnia w Chłopkowie (gm. Frampol). Będzie spotkanie wiejskich orkiestr, ale oczywiście także grająca fura, która odwiedzi kilka miejscowości. A do tego potańcówki i warsztaty.

Festiwal Fanfara odbędzie się w dniach 11-15 sierpnia w Chłopkowie (gm. Frampol) już po raz szósty i w sposób szczególny odwoływać się będzie do wyjątkowej tradycji roztoczańskich orkiestr dętych.

Centralnym punktem festiwalu będzie wielkie spotkanie wokół istniejących i nieistniejących już wiejskich orkiestr 13 sierpnia (niedziela) w Hoszni Ordynackiej, podczas którego wspomnimy dawne zespoły, obejrzymy wspólnie materiały archiwalne, ale przede wszystkim zatańczymy do muzyki ostatnich, tradycyjnych, orkiestr z Goraja, Zaburza, Zakrzewa, Zdziłowic oraz ich uczniów z Warszawsko-Lubelskiej Orkiestry Dętej.

Oczywiście nie zabraknie również potańcówek pod remizą w Chłopkowie - 11 sierpnia (piątek) zagrają Kapela Bornego, Kapela Yana Gisawy i Warszawsko-Lubelska Orkiestra Dęta, 12 sierpnia (sobota) Kapela Butrynów i Orkiestra Dęta ze Zdziłowic, a 14 sierpnia (poniedziałek) ukraińska kapela Hrajbery, Orkiestra Dęta z Goraja i Kapela Turobińska.

- W poniedziałek wsiądziemy również na tradycyjną furę, podczas której przemierzymy malowniczą trasę przez Chłopków, Jędrzejówkę, Teodorówkę i Komodziankę, a ścieżkę dźwiękową do tej podróży zapewni nam obecna na pokładzie Orkiestra Dęta z Goraja - **przekazują organizatorzy.**

Fot. Gutek Zegier

Festiwal Fanfara potrwa od 11 do 15 sierpnia

Fanfara to oczywiście również warsztaty.

- Wszystkie osoby grające na instrumentach dętych zapraszamy na otwarte próby Warszawsko-Lubelskiej Orkiestry Dętej, podczas którego ćwiczyć będziemy dawny taneczny repertuar roztoczańskich orkiestr dętych. Czterodniowe spotkania śpiewacze poprowadzą Agnieszka Szokaluk-Gorczyca i Agata Harz - na te cykle zapisy są już zamknięte, ale zapraszamy na otwarte spotkanie śpiewacze w sobotę 12 sierpnia o godz. 16, podczas którego pod okiem mistrzyni Janiny Pydo z Zastawia uczyć się będziemy pieśni maryjnej, które zaśpiewamy wspólnie po porannej mszy w Chłopkowie o godz. 8.30 w dniu święta Wniebowzięcia NMP we wtorek, 15 sierpnia - **zachęcają organizatorzy.**

Szczegółowe informacje o festiwalu na stronie:https://ekolublin.pl/fanfara2023/

Organizatorami Fanfary są Fundacja Piszczałka i Towarzystwo dla Natury i Człowieka przy współudziale: Gminnego Ośrodka Kultury w Goraju, Sołectwa i Ochotniczej Straży Pożarnej w Chłopkowie, Sołectwa i Ochotniczej Straży Pożarnej w Hoszni Ordynackiej.

Tomasz Zalewa

Biłgoraj szykuje Festiwal Kultur

Zespoły z Izraela i Ukrainy wystąpią na Festiwalu Kultur w Biłgoraju. A ten w najbliższy weekend (11-13 sierpnia) na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury. Uroczyste otwarcie w piątkowy wieczór przy fontannie na Placu Wolności, a później dwa dni zabawy.

- Celem festiwalu jest prezentowanie różnych kultur i przypominanie mieszkańcom miasta, że Biłgoraj przed II wojną światową był ważnym wielokulturowym ośrodkiem. Biłgorajskie wydarzenie inauguruje także „Warszawę Singera" - festiwal kultury żydowskiej nawiązujący do tradycji Bashevisa Singera. Pisarza, który w Biłgoraju przez kilka lat mieszkał a tereny takie jak Bychawa, Goraj, Biłgoraj czy Frampol znalazły odzwierciedlenie w jego twórczości - **zapowiadają organizatorzy.**

Podczas dziesiątej odsłony festiwalu, na scenie pojawią się kultury obecne niegdyś w Biłgoraju. Czyli żydowska i ukraińska.

Program:
11 sierpnia – Plac Wolności i scena letnia BCK
godz. 19.00 – Otwarcie Festiwalu - Plac Wolności
godz. 19.30 - Gospodarze i goście - koncert Grupy Folklorystycznej „Pokolenia" z udziałem zespołów „Młodość" z Czerwonogradu (Ukraina), „Vocaliz" z Afuli (Izrael) i „Skrzydło Łabędzia" z Nowowołyńska (Ukraina) - scena letnia BCK
12 sierpnia - scena letnia BCK
godz. 19.30 – Muzyka i taniec sąsiadów – koncert Ludowego Zespołu Tańca „Młodość" z Czerwonogradu (Ukraina), Grupy wokalnej „Vocaliz" z Afuli (Izrael) oraz Grupy wokalnej Skrzydło łabędzia" z Nowowołyńska (Ukraina)
13 sierpnia - scena letnia BCK
godz. 11.00 – Spacer śladami biłgorajskich Żydów (zbiórka przy ławeczce Singera)
godz. 19.30 – KONCERT FINAŁOWY z udziałem: artystów Teatru Żydowskiego z Warszawy, Ludowego Zespołu Tańca „Młodość" z Czerwonogradu (Ukraina), Grupy wokalnej"Vocaliz" z Afuli (Izrael). Grupy wokalnej „Skrzydło łabędzia" z Nowowołyńska (Ukraina), Grupy Folklorystycznej „Pokolenia" oraz Teatru Poezji i Piosenki w reżyserii Andrzeja Głowackiego

Tomasz Zalewa

Co, gdzie, kiedy?

SIERPIEŃ 9 — **20:00 Powrót Dinozaurów Reggae: Pieśni Miłości i Pokoju,** Scena letnia BCK

SIERPIEŃ 11 — **10. Festiwal Kultur,** Scena Letnia BCK

SIERPIEŃ 11 — **Festiwal Fanfra,** Remiza w Chłopkowie Chłopków (gmina Frampol)

SIERPIEŃ 12 — **15:00 Józefów, XXX Festiwal Kultury Ekologicznej w Józefowie,** scena pod sosnami w Józefowie

SIERPIEŃ 13 — **15:00: Festiwal Fanfara: Wokół starodawnych orkiestr Roztocza,** Hosznia Ordynacka (wstęp wolny)

SIERPIEŃ 13 — **15:00: piknik rodzinny „Letni czas",** Wólka Biska plac przy remizie OSP15.08, 14:00, Dożynki gminno - parafialne gminy Tarnogród, Luchów Górny

Wróciły warsztaty lekkoatletyczne

Po krótkiej przerwie, w Biłgoraju wróciły Wakacyjne Warsztaty Lekkoatletyczne: - Zajęcia odbywają się w każdy wtorek i czwartek wakacji - informuje OSiR.

Od godziny 10 grupy w wieku 6-9 lat, od godz. 11 nieco starsi, czyli grupa 10-12 lat. Oczywiście na biłgorajskim stadionie.

Tomasz Zalewa

fot. archiwum

W każdy wtorek i czwartek wakacji bezpłatne warsztaty lekkoatletyczne w Biłgoraju

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Przedsiębiorcy z Biłgoraja budują zautomatyzowaną fabrykę mebli kuchennych na pograniczu Podkarpacia i Lubelszczyzny

Przedsiębiorcom z Biłgoraja kryzys niestraszny. Spółka INFORNI podpisała właśnie umowę na inwestycję wartą 90 mln zł. Gdzie i kiedy powstanie inwestycja?

Fot.INFORNI

Inwestycja ma zostać ukończona w 2026 roku

Spółka INFORNI z Biłgoraja przy wsparciu Agencji Rozwoju Przemysłu w Tarnobrzegu i Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu zaplanowała inwestycję o wartości ponad 90 mln złotych na terenie o powierzchni 12 ha. Biura spółki będą zlokalizowane w Biłgoraju, a zakład produkcyjny w pobliskich Harasiukach w powiecie niżańskim.

Nowoczesność spotyka tradycję

- Teren inwestycji znajduje się przy linii kolejowej Linii Hutniczej Szerokotorowej (LHS), co gwarantuje doskonałe połączenie transportowe z Ukrainą, szczególnie po zakończeniu wojny. Podkarpacie, znane z malowniczych krajobrazów, jest teraz miejscem dynamicznej transformacji przemysłowej. Przy wsparciu nowoczesnej technologii i inwestycji region staje się hubem innowacji. Przykładem jest niedawno ogłoszony projekt budowy zautomatyzowanej fabryki spersonalizowanych mebli kuchennych przez spółkę INFORNI Sp. z o.o. w gminie Harasiuki, powiat niżański. Ta inwestycja ma kluczowe znaczenie nie tylko dla naszej firmy, ale przede wszystkim dla lokalnej społeczności i całego regionu Podkarpacia – **mówi Piotr Gumiela, prezes INFORNI Sp. z o.o.**

Doświadczeni specjaliści kluczem do sukcesu

Spółka zapewnia, że na czele zespołu INFORNI stoi grupa doświadczonych specjalistów. Prezesem spółki z powodzeniem działał w branży deweloperskiej i odnawialnych źródeł energii. Wśród jego współpracowników są: Jacek Dzięgielewski, który był prezesem spółki z grupy Black Red White specjalizującej się w produkcji mebli kuchennych oraz Sylwester Smyk, właściciel firmy meblowej produkcyjnej specjalizujący się w meblach tapicerowanych z półki premium.

- Zarząd spółki złożył wniosek do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości PARP o dofinansowanie z działania „Ścieżka SMART" programu Funduszy Europejskich dla Nowoczesnej Gospodarki. W przypadku pozytywnej odpowiedzi będzie to kolejny impuls dla rozwoju firmy i całego projektu.

- Co więcej, budowa fabryki będzie służyć nie tylko do produkcji mebli, ale również jako ośrodek badawczo-rozwojowy, dostarczając nieocenionej wiedzy i doświadczenia dla przyszłych specjalistów i inżynierów – dodaje prezes.

Inwestor podkreśla, że inwestycja tworzy nowe miejsca pracy, co jest niezwykle ważne w kontekście wysokiego bezrobocia w gminie Harasiuki.

Biznes i nauka pójdą w parze

W realizację projektu zaangażowane są różne podmioty, tj. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, firma BRYK z Jasionki koło Rzeszowa oraz SpyroSoft Solutions S.A. z Wrocławia. Firmy te wesprą projekt w zakresie realizacji prac badawczo-rozwojowych, które mają na celu wykreowanie nowego potencjału dla rynku zabudowy kuchennej.

Głównym celem projektu jest stworzenie nowoczesnej i zautomatyzowanej fabryki mebli kuchennych, która zaoferuje produkty najwyższej jakości, zarówno dla polskiego, jak i międzynarodowego rynku.

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Spedytor, Gromada/ ADAMET – EXPRESS	1	4 500,00 zł	u
Lektor angielskiego, Biłgoraj/ ARKANA		75,00 zł	z
Nauczyciel logopeda, Biłgoraj/ BAMBINI	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący kształcenie, Biłgoraj/ BAMBINI	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel świetlicy, Biłgoraj/ BAMBINI	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Biłgoraj/ BAMBINI	0,9	5 000,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Gromada	1	3 600,00 zł	u
Elektryk/ automatyk, Biłgoraj/ PEC	1	3 600,00 zł	u
Stanowisko ds. obsługi postępowania odwoławczego, Biłgoraj/ ZUS	1	3 600,00 zł	u
Mechanik samochodowy, Biłgoraj/ Moto Tech	1	3 600,00 zł	u
Sprzedawca na telefon, Majdan Nowy/ AXTEL	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel bibliotekarz, Biłgoraj/ ZSS	0,11	631,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Łukowa/ TABACCO	1	11 000,00 zł	u
Pielęgniarka, Biszcza	0,5	2 200,00 zł	u
Rehabilitant, Biszcza	0,5	2 200,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Chcemy Normalnej Polski, dlatego jako Bezpartyjni Samorządowcy wystartujemy w nadchodzących wyborach do Sejmu RP i Senatu RP w 2023 r.

Jako Bezpartyjni Samorządowcy będziemy kontynuować misję, którą rozpoczęliśmy w 2014 roku. Pragniemy przenieść nasze idee i poglądy do polityki krajowej. Uważamy, że Polacy nie muszą być skazani na ciągłą kłótnię dwóch partii politycznych a spór na scenie politycznej może się opierać na argumentach i przekonywaniu do swoich racji. Nasze doświadczenie z polityki regionalnej, połączone ze świeżością i nową energią wykorzystamy do tworzenia NORMALNEJ POLSKI – solidarnej, rozwijającej się, innowacyjnej, będącej blisko ludzi i dla ludzi, równej dla wszystkich. Nie interesuje nas zaostrzający się spór o ideologie. Chcemy budować Polskę, w której każdy z nas, bez względu na swoje poglądy, znajdzie swoje miejsce do godnego życia.
W 2018 roku prawie milion osób oddało głos na Bezpartyjnych Samorządowców. Bezpartyjni to znana od 10 lat marka, o czym świadczy obecność w projekcie prezydentów, burmistrzów, starostów, wójtów, radnych, ale i przedsiębiorców i samorządowców z całej Polski. Idziemy do wyborów pod marką, na którą głosowało ponad milion ludzi i tak, jak w samorządach, tak w Parlamencie udowodnimy naszą skuteczność.

Pierwszym postulatem Bezpartyjnych Samorządowców jest polityka prorodzinna.
Jednym z kluczowych punktów programowych #BS! jest polityka prorodzinna. Podczas konwencji pogromowej mama i ekonomistka Natalia Kruczek przedstawiła naszą wizję i rozwiązania w tym zakresie

„Prawdziwy rozwój kraju mierzy się uśmiechem dziecka i szczęściem rodziny".

„Jeśli dla rodziców dziecko jest przysłowiowym oczkiem w głowie, to również dla państwa polskiego dziecko i rodzice muszą nim być".

„Realnym problemem polskich rodzin z małymi dziećmi wciąż pozostaje deficyt opieki żłobkowej i przedszkolnej. Dlatego jedną z propozycji Bezpartyjnych Samorządowców jest skuteczne i bardzo konkretne wsparcie państwa w tworzeniu miejsc opieki nad nimi przy zakładach pracy, w których zatrudnieni są ich rodzice".

Drugim postulatem:
BEZPŁATNA KOMUNIKACJA
Bezpłatna komunikacja miejska i regionalna usprawni przemieszczanie się mieszkańców. To także realne narzędzie do walki z korkami i smogiem. Bezpłatna komunikacja z sukcesami działa już w Kaliszu, w całym powiecie lubińskim, Bełchatowie czy Otwocku.

Trzecim postulatem: GŁOS KOBIET
Kobiety w polityce to nie moda, ale niezbędne i wartościowe głosy. Ich obecność w polityce i życiu społecznym jest gwarancją skutecznych rozwiązań problemów współczesnego świata. Kobieca perspektywa i doświadczenie są kluczowe do budowania lepszego społeczeństwa. Nie ma demokracji bez kobiet w polityce.

Czwartym postulatem:
PIT ZERO – wyższe wynagrodzania
PIT ZERO to rozwiązanie, które zostało już wprowadzone dla osób do 26 roku życia. Chcemy, aby było to rozwiązanie dla wszystkich.

- Mniej biurokracji w urzędach skarbowych.
- Ulga dla przedsiębiorców, bo łatwiej rozliczą finansowo swoich pracowników.
- Udział samorządów w dochodach z VATu uzupełni lukę w przychodach budżetu państwa w związku z wprowadzeniem powszechnego PIT 0%.

Piątym postulatem: ZDROWIE
Polacy zasługują na normalną, otwartą i kompleksową ochronę zdrowia. Zasługują, aby leczyli ich najlepsi lekarze w komfortowych warunkach, bez konieczności oczekiwania w długich kolejkach. Dlatego podejmiemy zdecydowane działania na rzecz uzdrowienia naszej służby zdrowia tak, aby publiczne pieniądze nie były marnotrawione.
- Rozwiązanie problemu z długimi kolejkami do lekarzy pierwszego kontaktu.

Szóstym postulatem: EDUKACJA
Chcemy „normalności w edukacji" – jako Bezpartyjni Samorządowcy od lat realizujemy ten postulat w ramach działań w samorządzie lokalnym, mamy w tej dziedzinie doświadczenie i jesteśmy wiarygodni. Bezpłatne, zdrowe obiady dla każdego dziecka w szkole.
- Edukacyjny Bon Rozwojowy – 100 zł miesięcznie na każdego ucznia szkół podstawowych i średnich do wykorzystania na zajęcia edukacyjne i rozwijające.
- Polepszenie warunków płacowych najbardziej efektywnych nauczycieli poprzez wprowadzenie Edukacyjnego Bonu Rozwojowego.
- Dostępny psycholog w każdej szkole.

Na zdjęciu:
- **dr n. pr. Marek Woch – Sekretarz w Zarządzie Ogólnopolskiej Federacji „Bezpartyjni i Samorządowcy" kontakt: 797 844 172 m.woch4@wp.pl**
- **Marek Woch Junior**
- **Natalia Kruczek – Koordynator budowania struktur Bezpartyjnych Samorządowców okręgu wyborczego do Sejmu RP nr 27, który obejmuje obszar miasta na prawach powiatu Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, cieszyńskiego, pszczyńskiego i żywieckiego (województwo śląskie) oraz okręgu wyborczego do Sejmu RP nr 25, który obejmuje obszar miast na prawach powiatu Gdańska i Sopotu oraz powiatów: gdańskiego, kwidzyńskiego, malborskiego, nowodworskiego, starogardzkiego, sztumskiego i tczewskiego. Kontakt: 500 347 723**

Więcej na:
https://bezpartyjnisamorzadowcy.pl/program/

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Co w styczniu wydarzyło się w lesie pod Ciosmami?

Prokuratura: Samobójstwo na podłożu chorobowym

Zakończyło się śledztwo w sprawie tragicznych wydarzeń w miejscowości Ciosmy w gminie Biłgoraj. 4 stycznia 2023 roku w lesie zginął 37-letni mężczyzna i jego 3-letnia córeczka. Prokuratura ujawnia, co wydarzyło się feralnego dnia.

Fot. Natalia Racaitis

Do rodzinnej tragedii doszło 4 stycznia tego roku w Pszczelnej, która administracyjnie należy do Ciosmów

4 stycznia tego roku policja została powiadomiona o zaginięciu 37-letniego mężczyzny i jego 3-letniej córeczki. Z relacji bliskich wynikało, że ojciec wraz córką około godziny 10 wyjechał samochodem z miejsca zamieszkania, nie wrócił i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Tragiczny początek roku

Natychmiast wszczęto poszukiwania i ogłoszono alarm dla funkcjonariuszy. W poszukiwaniach uczestniczyli policjanci, strażacy z PSP i OSP.

Tego samego dnia wieczorem, w lesie na drodze szutrowej pomiędzy miejscowościami Dąbrowica – Ciosmy, odnaleziony został samochód 37-latka. W niedalekiej odległości od pojazdu policjanci ujawnili ciała 3-latka i 3-letniej dziewczynki. Osoby te nie dawały oznak życia. Później okazało się, że ojciec, który miał problemy natury psychicznej, zabił dziecko, a następnie popełnił samobójstwo.

Śledztwo umorzone

Dochodzenie w tej sprawie - w kierunku zabójstwa oraz ewentualnego nakłaniania do targnięcia się na własne życie - prowadziła Prokuratura Okręgowa w Zamościu. W lipcu zapadała decyzja o umorzeniu śledztwa.

- W lipcu prokurator sporządził decyzję o umorzeniu śledztwa w tej sprawie – **mówi Anna Rębacz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.**

Śledztwo zostało umorzone w zakresie zabójstwa dziecka z powodu śmierci sprawcy, którym był ojciec dziecka.

- Dowody wskazywały na to, że zgon małoletniej nastąpił w wyniku zadania jej kilkunastu uderzeń nożem w okolice grzbietu, w następstwie których doszło do zgonu małoletniej – **przekazuje Nowej Gazecie Biłgorajskiej prok. Anna Rębacz.**

Śledztwo było również prowadzone w kierunku nakłaniania tegoż mężczyzny lub udzielenia pomocy w targnięciu się na własne życie.

- Nie zebrano dowodów wskazujących na udział osób trzecich. Z ustaleń prokuratury wynika, że było to samobójcze powieszenie na podłożu chorobowym. Stwierdzono, że ten sprawca leczył się psychiatrycznie – **wyjaśnia rzeczniczka prokuratury.**

Postanowienie Prokuratury jest prawomocne.

Natalia Račaitis

Kierowca miał blisko 2 promile. W czasie jazdy ... pił piwo

Ostatniego dnia lipca po godzinie 20 w Woli Małej (gm. Biłgoraj) dyżurny z komendy w Biłgoraju podczas dnia wolnego od służby zauważył kierującego Volvo, który nie trzymał prawidłowego toru jazdy.

Funkcjonariusz, widząc, że kierujący w czasie jazdy pije piwo, natychmiast zatrzymał auto i uniemożliwił mu dalszą jazdę. Okazało się, że 56-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego wydmuchał blisko dwa promile alkoholu.

- Kierowca swoim zachowaniem stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Stracił prawo jazdy. Za swoje zachowanie odpowie przed sądem - **informuje KPP w Biłgoraju.**

Tomasz Zalewa

Koszmarny pożar w Biłgoraju. Potrzebna pomoc

3 sierpnia w domu przy ulicy Zamojskiej w Biłgoraju doszło do groźnego pożaru. Rodzina straciła swój dobytek. Każdy może pomóc.

3 sierpnia płomienie pochłonęły dom Michała z Biłgoraja i jego rodziny.

Znajomi Michała nie czekają i już zorganizowali zbiórkę na odbudowę domu.

- Ogień zniszczył ich dobytek, odebrał poczucie bezpieczeństwa, pozostawiając po sobie ogromny niepokój o każdy kolejny dzień... Gdy wybuchł pożar, cała rodzina przebywała w domu, na szczęście dzieciom i żonie Michała nic się nie stało. Sam Michał, próbując uratować część dorobku, doznał zatrucia czadem i został poddany hospitalizacji. Dom nie nadaje się do zamieszkania, został niemal doszczętnie zniszczony. Sytuacja materialna rodziny jest ciężka, ponadto jeden z synów ma zaburzenia ze spektrum autyzmu i wymaga szczególnej opieki. Zbieramy pieniądze na odbudowę domu i lepsze jutro dla całej rodziny – **przekazują przyjaciele Michała.**

Fot. pomagam

Dom Michała nie nadaje się do zamieszkania, został niemal doszczętnie zniszczony

Fot. pomagam

Trwa zbiórka na pomoc rodzinie, której dobytek spłonął

Poszkodowanej w pożarze rodzinie można pomóc, wpłacając datki na internetową zbiórkę: https://pomagam.pl/kaypm6

Mieszkańca Biłgoraja i jego rodzinę można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę. Rodzina potrzebuje również ubrań i podstawowych przedmiotów. Wszyscy, którzy chcą jeszcze wesprzeć rodzinę, mogą podarować ubrania dla chłopców rozmiary 128 i 146, buty 31 i 34. Dla Michała ubrania L/XL buty 43. Dla żony Michała ubrania M, buty 39.

- Kochani, pamiętajcie: pomagając innym, pomagamy również sobie, bo każde dobro, które czynimy, zatacza krąg i do nas powraca. Bardzo bym prosiła o ubrania NOWE, również o przybory szkolne. Więcej informacji udzielę pod numerem telefonu 503 404 491 – **mówi Marzena Banach, organizująca zbiórkę najpotrzebniejszych rodzinie rzeczy.**

Wstępnie zaplanowano też zbiórkę i imprezę charytatywną na biłgorajskim OSIRZE, która ma się odbyć 27 sierpnia. Szczegóły przekażemy wkrótce.

Natalia Račaitis

Oferowała leżak za 50 zł. Straciła o wiele więcej

30-latka z gminy Biłgoraj sprzedawała leżaczek dla dziecka na portalu społecznościowym. Nieświadoma oszustwa kliknęła przesłany link, który uzupełniła swoimi danymi oraz danymi karty płatniczej. Efekt jest opłakany.

Kobieta oferowała leżak za 50 zł. Odezwała się do niej osoba zainteresowana zakupem. Za pośrednictwem komunikatora ustaliły szczegóły transakcji i sposób dostawy.

Kupująca napisała, że zamówi kuriera i na dowód wysłała potwierdzenie dokonania przelewu z kosztami dostawy. Następnie 30-latka otrzymała link, w który weszła i natychmiast została przekierowana na stronę swojego banku. Zalogowała się, podając kody i hasła potrzebne do weryfikacji. Po wszystkim odczekała chwilę, by sprawdzić, czy otrzymała pieniądze za sprzedaż. Ponownie zalogowała się do swojego konta, jednak ku zaskoczeniu z jej rachunku wypłacono 2700 złotych. Na telefon komórkowy przyszło również powiadomienie z banku, że do konta dopisane zostało inne urządzenie, a pieniądze wypłacono poza granicami kraju.

- Nie klikajmy linków nadsyłanych przez nieznajome osoby! Chrońmy nasze dane osobowe oraz dane kart płatniczych, jak też hasła i loginy do rachunków bankowych. Zachowajmy czujność, dzięki temu nie stracimy pieniędzy - **przekazuje KPP w Biłgoraju.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl b33534bd82

R E K L A M A

Karol Kania i Synowie Sp. z o.o
DĘBOWA KŁODA, Żmiarki 68
woj. lubelskie
+48 83 355 75 14

KAROL KANIA I SYNOWIE

BIL

Miejsca do parkowania dla niepełnosprawnych? Miasto odpowiada

Niepełnosprawna mieszkanka Biłgoraja pyta o miejsca do parkowania w Biłgoraju: - Moja propozycja jest taka, żeby to było blisko przystanków autobusowych - napisała i wskazuje nawet kilka lokalizacji.

Taki list dostaliśmy od mieszkanki i naszej czytelniczki:- Jestem osobą częściowo niepełnosprawną, jeżdżę samochodem. Na rower niestety już nie mogę wsiąść. Moja propozycja jest taka, żeby miejsca do parkowania dla niepełnosprawnych, powstały w Biłgoraju, blisko przystanków autobusowych. Dla rowerzystów każde miejsce będzie odpowiednie, bo oni wszędzie dojadą i nie mają kłopotu z parkowaniem. Ale osoby z niepełnosprawnością? Może okolice dworca PKS, przystanek dla busów przy ul. Bohaterów Monte Cassino, chodnik przy ul. Dąbrowskiego, albo jakieś miejsce przy Placu Wolności. Gdy będą blisko przystanki, to zwłaszcza starsze osoby kupujące i sprzedające nie będą miały problemu z dojechaniem - napisała częściowo niepełnosprawna mieszkanka. Przekazaliśmy natychmiast sugestie burmistrzowi Biłgoraja. Jest i odpowiedź z Urzędu Miasta: - Miasto Biłgoraj posiada trzy kategorie dróg publicznych wojewódzkie, powiatowe i gminne, przy których zlokalizowane są miejsca parkingowe, a wśród nich wydzielone są miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych. Gdy zwykłe miejsce parkingowe może mieć wymiary 2.5 m x 5 m, to już miejsce parkingowe dla osoby niepełnosprawnej powinno mieć wymiary 3.6 m x 5m. Wynika z tego, że każde takie miejsce zmniejsza ilość pozostałych miejsc i nie wszędzie można je utworzyć. Trzeba jednak mieć na uwadze, że są one niezbędne - stwierdza Grzegorz Dubiel, dyrektor MSD.

Fot.UM Biłgoraj

Urząd Miasta Biłgoraj reaguje na apel naszych czytelników i zapowiada utworzenie miejsc do parkowania dla osób niepełnosprawnych

Po dokonaniu przeglądu ulic miasta stwierdzono, że dodatkowe miejsca można próbować wyznaczyć w nowych lokalizacjach, takich jak:

- ul. 3-go Maja - jedno miejsce naprzeciwko kościoła WNMP oraz drugie na wysokości Parku Saskiego,

- ul. Gen. Henryka Dąbrowskiego - jedno miejsce koło Sanepidu oraz drugie miejsce wzdłuż targowiska,

- ul. T. Kościuszki - jedno miejsce naprzeciwko wejścia do LUXMED w zatoce parkingowej,

- Plac Wolności - jedno miejsce na parkingu wewnętrznym Urzędu Miasta,

- ul. Knappa - jedno miejsce przy Szkole Podstawowej nr 5,

- ul. Kopernika - jedno miejsce przy Parku Solidarności.

- Powinno się również wyznaczyć dodatkowe miejsca parkingowe przy przychodniach zdrowia, ale miasto nie dysponuje w tych miejscach odpowiednim terenem. Miejska Służba Drogowa nie dokonywała analizy w zakresie możliwości utworzenia dodatkowych miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych przy drogach powiatowych i wojewódzkich oraz na parkingach prywatnych. Po ostatecznym ustaleniu lokalizacji nowych miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych MSD wystąpi do Starosty o zatwierdzenie zmian w organizacji ruchu - zapowiada Dubiel.

Tomasz Zalewa

Trzy nasze gminy wśród wybranych. Będą zmieniać klimat

Siedem gmin z całej Lubelszczyzny podpisało umowy na dofinansowanie sporządzenia planów adaptacji do zmian klimatu. Wśród wybrańców i szczęśliwców są także Frampol, Goraj i Tarnogród. A na co te pieniądze?

Plan adaptacji do zmian klimatu jest dokumentem zawierającym charakterystykę danego obszaru, analizę danych klimatycznych, ocenę podatności, potencjału i wrażliwości oraz propozycję działań mających na celu zarówno łagodzenie skutków zmian klimatu, jak i adaptację do nich.

Na co gminy będą mogły przeznaczyć dofinansowanie? Chodzi m.in. o wspieranie inwestycji na obszarach cennych przyrodniczo oraz ekosystemach przekształconych wykorzystywanych na potrzeby produkcji rolnej, w tym poprzez zabiegi agrotechniczne, dobór gatunków i zbiorowisk roślin - **przekazuje UMWL.**

Tomasz Zalewa

Pszczeli problem w części powiatu. Wojewoda reaguje

Wojewoda Lubelski podpisał rozporządzenie w sprawie zwalczania zgnilca amerykańskiego pszczół na terenie powiatu zamojskiego i biłgorajskiego. Chorobę potwierdzono 21 lipca w gospodarstwie pasiecznym w miejscowości Mokrelipie (gm. Radecznica) w powiecie zamojskim.

Fot.pasiekanazstawiu

Obszar zapowietrzony obejmuje część gminy Turobin i Frampol

Zgnilec amerykański pszczół jest zakaźną i wysoce zaraźliwą chorobą bakteryjną. Głównym źródłem zakażenia jest chory i martwy czerw, miód, mleczko pszczele.

- W związku z możliwością przenoszenia się zakażenia na inne pasieki, biorąc pod uwagę warunki topograficzne, istniejący układ szlaków komunikacyjnych oraz podział administracyjny, wyznaczono obszar zapowietrzony chorobą, zakazując na tym obszarze przemieszczania bez zezwolenia właściwego Powiatowego Lekarza Weterynarii rodzin pszczelich, matek pszczelich, czerwia, pszczół, pni pszczelich i produktów pszczelich oraz sprzętu i narzędzi używanych do pracy w pasiece oraz organizowania wystaw i targów z udziałem pszczół. Przegląd pasiek w obszarze zapowietrzonym oraz pasiek utrzymujących zwierzęta wrażliwe ma na celu wykrycie ewentualnych ognisk wtórnych zgnilca oraz zapobieżenie szerzeniu się choroby - **przekazał Lubelski Urząd Wojewódzki.**

Zgnilec amerykański pszczół należy do chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania.

W powiecie biłgorajskim obszar zapowietrzony obejmuje:

a) w gminie Turobin miejscowości: Nowa Wieś, Wólka Czernięcińska, Gaj Czernięciński,

b) w gminie Frampol miejscowość Chłopków

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

Uratował ją telefon z banku

51-letnia mieszkanka powiatu biłgorajskiego wspólnie z córką pod koniec lipca zamieściła na portalu internetowym ogłoszenie o sprzedaży klatki dla psa za 250 złotych. Niedługo po tym odezwała się osoba zainteresowana kupnem. Kobieta otrzymała link od firmy kurierskiej, który kliknęła i wypełniła wymagany formularz. Następnie SMS-em potwierdziła warunki umowy.

Na szczęście otrzymała telefon z infolinii swojego banku z zapytaniem o autoryzację przelewu na kwotę ponad 1400 złotych. Zaskoczona 51-latka z pomocą pracownika banku natychmiast zablokowała płatność i dzięki temu nie straciła swoich pieniędzy.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Zmarł ksiądz związany z powiatem biłgorajskim

W Ratoszynie (pow. opolski) odbył się pogrzeb ks. kan Józefa Rycherta. Księdza, który w latach 80. pełnił także posługę wikariusza w Łukowej i Frampolu. Spoczął na cmentarzu w Ratoszynie. Ksiądz Józef Rychert miał 67 lat.

Fot.archiwum

Ks. Józef Rychter był wikariuszem m.in. w Łukowej i we Frampolu. Parafianie byli także na pogrzebie w Ratoszynie

O śmierci ks. Józefa Rycherta poinformowała Archidiecezja Lubelska na swojej stronie internetowej. Z nieoficjalnych informacji, jakie do nas dotarły, wynika, że duchowny zmarł podczas urlopu spędzanego w górach.

Ks. Józef Rychert urodził się 18 marca 1956 r. Kapłanem był 42 lata. Święcenia przyjął w czerwcu 1982 roku w Lublinie. Był też kanonikiem honorowym Kapituły Chełmskiej. Posługę wikariusza pełnił przez dziesięć lat w czterech parafiach. Zaczynał w parafii Dorohusk, następnie, Łukowa, Frampol i Świdnik.

W 1992 roku po raz pierwszy objął urząd proboszcza parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Borowicy. Parafią tą kierował przez dwa lata. Następnie był proboszczem w Tarle i Chłoniowie. Do Ratoszyna przeniesiony został 1 lipca 2009 roku, gdzie pełnił posługę przez 14 lat.

Pracował jako **wikariusz** w parafiach:
- **Dorohusk**, św. Jana Nepomucena (23.06.1982–15.12.1984)
- **Łukowa**, Wniebowzięcia NMP (15.12.1984 – 24.07.1987)
- **Frampol**, św. Jana Nepomucena i MB Szkapelrznej (24.07.1987 – 10.11.1987)
- **Świdnik**, NMP Matki Kościoła (10.11.1987 – 10. 06.1992)

Proboszcz w parafiach:
- **Borowica**, Przemienienia Pańskiego (10.06.1992 – 21.06.1994)
- **Tarło**, NMP Matki Kościoła (21.06.1994 – 17.06.1999)
- **Chłaniów**, św. Mateusza Apostoła (17.06.1999 – 1.07.2009)
- **Ratoszyn**, św. Macieja Apostoła i św. Katarzyny (1.07.2009 – 28.07.2023)

Tomasz Zalewa

Fot.archiwum

Ks. Józef Rychter zmarł w wieku 67 lat

Co z nowym muzeum na Ziemi Biłgorajskiej? Rośnie

Fot.Starostwo Powiatowe w Biłgoraju

Jak widać na aktualnych zdjęciach, budowlańcy mają jednak jeszcze „nieco" roboty

Muzeum Partyzantów Polskich w Osuchach ma być gotowe do września 2024 roku

Muzeum Partyzantów Polskich w Osuchach ma być gotowe do września 2024 roku

Trwa budowa Muzeum Partyzantów Polskich w Osuchach (gm. Łukowa). Muzeum będzie pierwszym w Polsce muzeum narracyjnym, którego tematyką przewodnią jest życie i walka partyzantów. Ma być gotowe na 14 września 2024 roku.

– Budowa Muzeum Partyzantów Polskich to spłata długu wdzięczności wobec tych naszych przodków, którzy walczyli z niemieckim okupantem w lasach Puszczy Solskiej w czasie II wojny światowej i dzięki którym możemy cieszyć się wolnością – **mówi Tomasz Rogala, wicestarosta biłgorajski.**

Inwestorem jest powiat biłgorajski, a całkowita wartość robót to około 12,7 mln zł.

Powiat na realizację tej inwestycji pozyskał środki z Rządowego Funduszu Polski Ład - 8 mln zł i z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - 2,2 mln zł oraz dodatkowo dofinansowanie dokumentacji - niespełna 150 tys. zł.

Tomasz Zalewa

Niezwykła historia biłgorajskiej kamienicy

Poznajecie kamienicę na zdjęciu? Budynek znajduje się u zbiegu ulic Kościuszki i Wacek-Wasilewskiej w Biłgoraju obok placu po byłym niemieckim obozie przejściowym. Nazywana jest „Iskierką" lub inaczej „Mordownią" ze względu na swoją historię - pokazuje Fundacja Hereditas, która gromadzi ciekawe historie z naszych gmin.

Fot.Fundacja Hereditas

Budynek znajduje się u zbiegu ulic Kościuszki i Wacek-Wasilewskiej w Biłgoraju

Fot.archiwum

- Tak ten budynek wyglądał tuż po wojnie. Niemcy dobudowali przybudówki strzeleckie. Dom należał do rodziny Trzcińskich. Zostali zamordowani za pomoc Żydom. Zgadnijcie, kto na nich doniósł Niemcom? - pyta nasz czytelnik, Artur Bara

Kamienica mieściła m.in. kasyno armii rosyjskiej w czasach zaborów oraz katownię Gestapo w czasach okupacji niemieckiej 1939–1944.

Ulica, przy której znajduje się budynek, w 2000 roku przyjęła swoją nazwę od Wandy Wasilewskiej ps. Wacek. Była ona żołnierzem AK w krzeszowskiej placówce. Maltretowana podczas przesłuchania, wyskoczyła z okna na pierwszym piętrze. Kobieta połamała nogi i doznała wstrząsu mózgu, mimo to nadal była przesłuchiwana w nieludzki sposób.

W piwnicach kamienicy Gestapo przesłuchiwało i katowało partyzantów, między innymi tych złapanych podczas akcji Sturmwind I i II. Po przesłuchaniach 64 partyzantów oraz Wandę Wasilewską Niemcy rozstrzelali w lesie na Rapach pod Biłgorajem, uprzednio informując ludność specjalnym obwieszczeniem.

Kamienica niszczeje, ale nie zapomnieli o niej mieszkańcy. Kiedy tylko pokazaliśmy ten budynek, momentalnie pojawiły się komentarze:

Magdalena Mtlk: I właśnie ze względu na historię tego zabytku, wypadałoby go odrestaurować.

Emil Terejko: Bez względu na właściciela władze miasta powinny pomóc w odrestaurowaniu kamienicy.

Dobrosław Syty: Piękny budynek, zawsze go podziwiałem, gdy codziennie szedłem tamtędy do szkoły. Szkoda, że od lat nic się z nim nie dzieje, a niestety niszczeje. Podejrzewam, że w renowacje musiałby być włożona masa pieniędzy.

Wojciech Paweł Pułapa: W szkole na lekcjach historii powinni o tym uczyć. Człowiek po latach, jak sam odkrywa historię na nowo, to się dowiaduje, że pod nosem miał katownię ubecką. Jestem za tym, żeby takie budynki były ratowane.

Aneta Furman: I szkoda, bo nikt o niej nie opowiada na lekcji historii, a stan jej jest krytyczny, szkoda, że nikt nie dba o naszą historię.

Alicja Szymanik: Przykro bardzo, że popada w ruinę.

Grażyna Grum Gorczyca: Aa ja pamiętam tu sklep z kiełbasą końską.

Artur Artur: Dodam jeszcze tylko, że tutaj mieściło się PZU.

Irek Cap: Jest na budynku tablica informacyjna, która informuje, co to jest za budynek. Masa ludzi pewnie tamtędy przechodzi, a niewielu czytało, co tam jest napisane. Wstyd dla Biłgoraja, że nie potrafi tak ważnego historycznego miejsca odrestaurować. Co, nie ma środków z UE, żeby się wystarać o dofinansowanie? Gdyby ten budynek był w Księżpolu, już pewnie stałby odnowiony z ważną tablicą upamiętniającą.

Adrian Keys: Wstyd, że nie ma kasy na dobry remont.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Józefowi Białemu, wójtowi Aleksandrowa, umknęło gdzieś ponad 70 tys. zł? - Przecież to w każdej chwili można poprawić - kwituje wójt

W powiecie biłgorajskim wszyscy włodarze gmin zarobili w 2022 r. około 100 tys. zł więcej niż w 2021 r. No prawie wszyscy, bo z oświadczenia majątkowego Józefa Białego, wójta Aleksandrowa, wynika, że zarobił „tylko" 133,2 tys. zł. Dla porównania Stanisław Dyjak, wójt gminy Potok Górny (najbiedniejszej gminy w Polsce), w 2022 roku zarobił 238,1 tys. zł, czyli 105.9 tys. zł więcej niż wójt Biały! Jak to możliwe?

W 2021 roku Rząd RP wprowadził nowe przepisy dotyczące wynagradzania szefów samorządów. Wiązało się to z wyraźnymi podwyżkami ich pensji. Odpowiednie zmiany uchwalali radni, a przepisy wprowadzały w życie kolosalne podwyżki.

W oświadczeniach majątkowych za 2022 rok widać jak na dłoni, jak gigantyczna jest skala wzrostu pensji samorządowców w porównaniu do roku 2021. Jakiś czas temu analizowaliśmy dochody wójtów gmin z terenu powiatu biłgorajskiego.

Wójt Aleksandrowa zarobił ponad 100 tys. zł mniej niż wójt najbiedniejszej gminy w Polsce?

I tak Wiesław Różyński, wójt gminy Biłgoraj, otrzymał podwyżkę w wysokości 112,6 tys.zł, Stanisław Dyjak, wójt gminy Potok Górny, zarobił dodatkowe 109,2 tys.zł., Jacek Pawluk, wójt gminy Tereszpol - 111,3 tys.zł podwyżki, Andrzej Kozina, wójt gminy Turobin, dostał 100,8 tys. zł podwyżki.

I tylko wójt Aleksandrowa... stracił! Z oświadczenia majątkowego samorządowca wynika, że wójt Aleksandrowa, Józef Biały w 2022 zarobił 133,2 tys. zł, czyli 38,6 tys. zł mniej niż w 2021 r.

Tym samym do najmniej zarabiającego wójta w naszym powiecie, Andrzeja Placka, Wójta Gminy Obsza, który w 2022 zarobił 197,7 tys.zł, Henrykowi Białemu brakuje ... 64,5 tys. rocznie!

Dla porównania Stanisław Dyjak, wójt gminy Potok Górny (najbiedniejszej gminy w Polsce w ubiegłorocznym rankingu gmin), w 2022 roku z racji sprawowanego urzędu zarobił 238,1 tys.zł. (czyli 105,9 tys. zł więcej niż wójt Biały!).

Nawet Przewodniczący Rady Gminy zarabia więcej

Ale nie tylko w porównaniu z włodarzami innych gmin wójt Biały zarabia „grosze". Nawet przewodniczący Rady Gminy Aleksandrów, Andrzej Bil, który, utrzymuje się z dochodów z gospodarstwa rolnego i diet, zarobił więcej niż wójt, bo w sumie 156,3 tys. zł.

Nie wspominając już o najbogatszych radnych, jak na przykład: Zdzisław Hułas (919,5 tys. zł z działalności gospodarczej) czy Andrzej Borowiec (201 tys. zł pensji). Analizę majątków radnych gminy Aleksandrów publikujemy na stronie obok.

W świetle przepisów to niemożliwe!

Jak to możliwe? W świetle przepisów i uchwały Rady Gminy Aleksandrów wydaje się to niemożliwe. Ale w oświadczeniu podpisanym przez wójta pod klauzulą świadomości, że za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy grozi kara pozbawienia wolności, wyraźnie można przeczytać, że wójt z racji zatrudnienia w Urzędzie Gminy zarobił w ub. roku (tylko) 132,2 tys. zł.

Tyle że zgodnie z uchwałą podjętą przez Radę Gminy Aleksandrów 20 grudnia 2021, wójt Biały otrzymuje następujące wynagrodzenie miesięczne:

1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 9,000 zł

2) dodatek funkcyjny w wysokości 2,750 zł

3) dodatek specjalny w wysokości 30 proc. łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego tj. 3,525 zł

4) dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego, tj. 1,800 zł.

Podliczając powyższe kwoty, wychodzi 17,075 zł miesięcznie, czyli 204,900 zł brutto rocznie.

Ponadto wójtowi gminy Aleksandrów przysługuje dodatkowe wynagrodzenie roczne oraz nagroda jubileuszowa w wysokości na zasadach określonych odrębnymi przepisami. Z prostej matematyki wynika, że wójtowi w oświadczeniu majątkowym z samej dwunastomiesięcznej pensji umknęło gdzieś 71,700 zł. A gdzie „trzynastka" i ewentualna nagroda?

Co na to wójt?

Wójt zapewnia, że jego oświadczenie zostało wypełnione przez...skarbnika gminy zgodnie z PIT-em i zapewnia, że jeżeli coś jest źle, to na pewno zostanie poprawione.

Jednak jak dotąd o korekcie nikt nie pomyślał, a czasu było sporo. Oświadczenie majątkowe wójta do przewodniczącego Rady Gminy Aleksandrów wpłynęło 27 kwietnia. Na początku czerwca na łamach Nowej publikowaliśmy analizę majątku włodarzy gmin i nikogo, oprócz czytelnika, który zasygnalizował nam nietypową sytuację, nie zainteresowały niskie zarobki wójta Aleksandrowa w porównaniu do innych.

- Jeśli jest jakaś niejasność, to nie ma problemu, można poprawić. Ale tak wychodziło z PIT-u - **mówi wójt Józef Biały w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską.**

Wójt zapewnia, że wpisana w oświadczeniu kwota wzięła się z księgowości i nie chce komentować naszych wyliczeń, z których wynika, że w oświadczeniu powinno pojawić się przynajmniej 200 tys. zł dochodu.

- Moje oświadczenie trafia do urzędu skarbowego, tam odprowadzam podatki. Pieniądze przelewają mi zgodnie z uchwałą na konto, według tego wypełniany jest PIT. Jeżeli jest jakaś niejasność, na pewno będzie sprostowane. Nie mam żadnego interesu, żeby kłamać! - **podsumowuje wójt.**

Natalia Račaitis

BIL

Fot.Natalia Račaitis

Józef Biały, wójt gminy Aleksandrów: Jeżeli jest jakaś niejasność, na pewno będzie sprostowane. Nie mam żadnego interesu, żeby kłamać! - odpowiada wójt pytany o wykazane w oświadczeniu majątkowym zarobki

Zarobki wójta Aleksandrowa, Józefa Białego:

2020 r. -132 tys.zł,
2021 r. – 171,8 tys.zł,
2022 r. - 133,2 tys.zł

Zgodnie z uchwałą podjętą przez Radę Gminy Aleksandrów, wójt Józef Biały zarabia 17,075 zł brutto miesięcznie, czyli 204,900 zł rocznie.

Z ustawy o samorządzie gminnym:

Art. 24h. [Oświadczenia majątkowe]

1. Radny, wójt, zastępca wójta, sekretarz gminy, skarbnik gminy, kierownik jednostki organizacyjnej gminy, osoba zarządzająca i członek organu zarządzającego gminną osobą prawną oraz osoba wydająca decyzje administracyjne w imieniu wójta są obowiązani do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym, zwanego dalej „oświadczeniem majątkowym". Oświadczenie majątkowe dotyczy ich majątku odrębnego oraz majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. (...)

9. W przypadku podejrzenia, że osoba składająca oświadczenie majątkowe podała w nim nieprawdę lub zataiła prawdę, podmiot dokonujący analizy oświadczenia [red: osoby, którym złożono oświadczenie majątkowe oraz naczelnik urzędu skarbowego właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej oświadczenie majątkowe] występuje do Centralnego Biura Antykorupcyjnego z wnioskiem o kontrolę jej oświadczenia majątkowego.

eprasa.pl b33534bd82

Nieźle się wiedzie radnym z Aleksandowa

Zdzisław Hudaś z działalności gospodarczej wyciągnął ponad 900 tys. zł. A Andrzej Borowiec zarobił w Lasach Państwowych ponad 200 tys. zł. Przeanalizowaliśmy oświadczenia majątkowe radnych z Aleksandrowa za 2022 rok.

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki	Oszczędności i długi	Nieruchomości - wartość	Pojazdy i inne mienie
Antoni Bielak (65)	**17,6 tys. zł** – renta, **4 tys. zł** - dieta radnego	Brak	Mieszkanie 62 mkw. - 125 tys. zł	Brak
Andrzej Stanisław Bil (59)	**135 tys. zł** - dochód z gospodarstwa, **15,8 tys. zł** – dieta radnego, **5,5 tys. zł** - GSW	Oszczędności – 20 tys. zł	Dom 160 mkw. – 170 tys. zł, gospodarstwo rolne 6,6 ha	Audi A4 2011 r., ciągnik John Deere 2011 r., Deutz Fahr 1990 r., Ursus 2007 r., kombajn Class 1984 r.
Andrzej Borowiec (50)	**201 tys. zł** - pensja, **11,8 tys. zł** - dochód z gospodarstwa, **2790 zł** – dieta radnego	Oszczędności –180 tys. zł	Dom 200 mkw. - 400 tys. zł, mieszkanie 200 mkw. – 350 tys. zł, gospodarstwo rolne 5,2 ha – 300 tys. zł, grunty leśne 2,5 ha -100 tys. zł, budynki - 175 tys. zł	Hond CBV 2011 r., Mercedes 7090 1993 r., Toyota Avensis 2007 r., Peugeot 508 2011 r., Iveco Daily 2011 r.
Zdzisław Jan Hułas (61)	**919,5 tys. zł** - działalność gospodarcza, **4 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności – 56,6 tys. zł, 10712 EUR, 450 GBP	Dom 200 mkw. - 500 tys. zł, mieszkanie 53 mkw -390 tys.zł. gospodarstwo rolne 7,3 ha – 200 tys. zł, inne nieruchomości 0,14 ha – 900 tys. zł	Mercedes ML 350 2010 r., Mercedes A 2012 r., Mercedes Sprinter 2017 r., Renault Master 2011 r., Renault Master 2014 r., Peugeot Boxer 2016 r., Iveco Dayly 2007 r.
Krzysztof Koszarny (56)	**32,8 tys. zł** - pensja, **3,6 tys. zł** – dieta radnego, **5,5 tys. zł** -dochód z gospodarstwa	Brak	Dom 120 mkw. - 200 tys. zł, gospodarstwo rolne 4,7 ha – 60 tys. zł	Opel Meriva 2002 r.
Feliks Kowalczuk (61)	**13,1 tys.EUR** -pensja, **1,2 tys.zł** – dieta radnego	Oszczędności – 65,1 tys.zł, 12,3 tys.EUR	Dom 200 mkw – 450 tys.zł, gospodarstwo 1 ha – 40 tys.zł	Audi A6 2017 r.
Tadeusz Kusiak (65)	**8 tys.zł** - dochód z gospodarstwa, **11,9 tys.zł** - renta, **4,6 tys.zł** - dieta radnego	Oszczędności – 74 tys.zł	Dom 200 mkw - 380 tys.zł.Gospodarstwo rolne 3,9 ha – 200 tys.zł. Las 1,9 ha - 150 tys.zł.	Toyota Corolla 2002 r., Ciągnik C-360 1978 r.
Teresa Maria Leleń (61)	**3 tys.zł** - dochód z gospodarstwa, **86,4 tys.zł** - pensja, **4,3 tys.zł** - dieta radnego	brak	Dom 150 mkw - 300 tys.zł. Gospodarstwo rolne 3,5 ha – 70 tys.zł. Działka leśna 2,2 ha - 25 tys.zł.	Renault 2009 r.
Wiesław Miechoński (56)	**3 tys.zł** - dochód z gospodarstwa, **73,6 tys.zł** - emerytura, **3,6 tys.zł** - dieta radnego, **25,4 tys.zł**. -inne dochody	Oszczędności – 60,2 tys.zł, 169 EUR, kredyt 327 tys.zł	Dom 170 mkw - 230 tys.zł. Gospodarstwo rolne 1,9 ha – 30 tys.zł. Działka 0,8 ha - 30 tys.zł. Las 1,4 ha - 40 tys.zł.	VW Tiguan 2019 r., VW Touran 2003 r., Ciagnik MF 1979 r.
Waldemar Skóra (53)	**64,5 tys.zł** - pensja, **3,4 tys.zł** - dieta radnego	Brak	Dom 182 mkw - 300 tys.zł. Las 1,48 ha - 50 tys.zł.	Hyundai i30 2008 r.
Jerzy Surmacz (57)	**1,7 tys.zł.** - dochód z gospodarstwa, **28,6 tys.zł.** - działalność gospodarcza, **2,7 tys.zł.** - dieta radnego	Oszczędności – 32 tys.zł.	Dom 180 mkw – 300 tys.zł. Gospodarstwo 1,5 ha – 15 tys.zł.	Opel Vivaro 2008 r., BMW 2005 r.
Waldemar Surmacz (56)	**21 tys.zł.** - dochód z gospodarstwa, **80,8 tys.zł.** - emerytura, **3,4 tys.zł** - dieta radnego	Oszczędności – 25 tys.zł. Kredyt 230 tys.zł.	Dom 180 mkw - 300 tys.zł. Mieszkanie 62,8 mkw- 340 tys.zł. Gospodarstwo 3 ha – 100 tys.zł.	BMW X3 2008 r.
Zenon Torba (51)	**2,7 tys.zł.** - dochód z gospodarstwa, **105,2 tys. zł.** - pensja, **3,4 tys.zł.** - dieta radnego	Oszczędności – 120 tys.zł.	Dom 150 mkw - 200 tys.zł. Gospodarstwo 2,3 ha – 20 tys.zł.	Toyota Avensis 2011 r., Mitsubishi Colt 2008 r.
Jolanta Jadwiga Węcław (49)	**37,6 tys.zł.** - pensja, **2,4 tys.zł.** - dieta radnego	brak	Dom 200 mkw – 220 tys.zł.	VW GOLF 2009 r.

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Radni Klubu „Biłgorajszczyzna" prześwietlili etaty w starostwie. Jakie wnioski?

Ilu pracowników zatrudnia Starostwo Powiatowe w Biłgoraju? Radni klubu „Biłgorajszczyzna" od pewnego czasu biorą pod lupę stan zatrudnienia Starostwa. Padły pytania o liczbę wszystkich etatów na przestrzeni lat. Ustne wyjaśnienia starosty nie usatysfakcjonowały radnych. Urzędnicy udostępnili więc szczegółowe dane i wyjaśniają, skąd wziął się każdy dodatkowy etat.

Radni Klubu „Biłgorajszczyzna" w składzie Jarosław Lipiec, Ewa Maciocha, Jerzy Krasoń i Michał Dec jeszcze 9 marca skierowali do starosty biłgorajskiego interpelację z prośbą o informacje dotyczącą faktycznego stanu zatrudnienia w Starostwie Powiatowym od 31 grudnia 2018 roku do 31 grudnia 2022 roku.

– Na podstawie powyższych informacji zamierzamy przeanalizować racjonalność zatrudnienia nowych pracowników **– tłumaczą radni klubu „Biłgorajszczyzna".**

Ile etatów w starostwie? Odpowiedzi chcemy na piśmie

Podczas sesji Rady Powiatu, 20 lipca, Andrzej Szarlip udzielił radnym ustnej informacji o stanie zatrudnienia w odniesieniu do liczby etatów za poprzedniej kadencji. Radnego Deca ustne wyjaśnienia nie do końca satysfakcjonowały. Przypomniał staroście, że jest on zobowiązany do udzielania pisemnej odpowiedzi na złożone przez Klub zapytanie. Starosta obiecał, że takowa odpowiedź wpłynie. Słowa dotrzymał, bo kilka dni temu na stronie BiP Starostwa Powiatowego pojawiła się odpowiedz na zadane przez Klub Biłgorajszczyzna pytania.

Jak kształtowało się zatrudnienie?

2018: 144 osoby

1) wg stanu na 31 grudnia 2018
- umowy zlecenia – 1
- umowy o pracę: 143, w tym 4 umowy zawarte w wyniku realizacji projektu UE, 3 umowy zawarte w celu zastępstwa nieobecnych pracowników w trakcie ich usprawiedliwionej nieobecności przeliczenie niepełnozatrudnionych na pełny etat – 140 (5 pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze, w tym: projekt UE- 1,5, PRK – 0,5)
– liczba etatów pomniejszona o umowy zawarte w celu zastępstwa – 137.

2019: 145

wg stanu na 31 grudnia 2019
- umowy zlecenia – 2
- umowy o pracę – 143, w tym 4 umowy zawarte w wyniku realizacji projektu UE, 3 umowy zawarte w celu zastępstwa nieobecnych pracowników w trakcie ich usprawiedliwionej nieobecności
– przeliczenie niepełnozatrudnionych na pełny etat 140 (5 pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze, w tym: projekt UE- 1,5, PRK - 0,5)
–liczba etatów pomniejszona o umowy zawarte w celu zastępstwa – 137.

Fot. Tomasz Zalewa

Andrzej Szarlip
starosta biłgorajski

Według stanu na 1 grudnia 2014 roku, czyli na początek kadencji pana Mariana Tokarskiego, było to 123,5 etatu. Później nastąpiła zmiana starosty na pana Kazimierza Pateraka i przez te trzy lata, do 2017 r., nastąpił wzrost o pięć etatów, czyli było to 128,5 etatu. Kiedy pan Paterak kończył kadencję (22 listopada 2018 r.), było 135,5 etatów, a na dzień sporządzania informacji (31 maja br.) jest 138 etatów. Czyli przez tę kadencję wzrost zatrudnienia wynosi 2,5 etatu.

2020: 149 osób

Wg stanu na 31 grudnia 2020
– umowy zlecenia – 4
umowy o pracę – 145, w tym 4 umowy zawarte w wyniku realizacji projektu UE, 2 umowy zawarte w celu zastępstwa nieobecnych pracowników w trakcie ich usprawiedliwionej nieobecności
– przeliczenie niepełnozatrudnionych na pełny etat 142,25 (5 pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze, w tym: projekt UE – 1,75, PRK – 0,5),
Dodatkowe 3,25 etatów w stosunku do roku poprzedniego,
1 – w Wydziale GN – przeniesienie pracownika samorządowego i zadań z gminy Goraj i Turobin 1 kierownik Wydziału IŻ, I Inspektor ds. zdrowia, 0,25 projekt UE
–liczba etatów – pomniejszona o umowy zawarte w celu zastępstwa – 140,25

2021: 158 osób

Wg stanu na 31 grudnia 2021
– umowy zlecenia – 2
–umowy o pracę – 156, w tym 13 umów zawartych w wyniku realizacji 3 projektów UE (pełnych etatów – 7, niepełnych etatów – 2,75), 3 umowy zawarte w celu zastępstwa nieobecnych pracowników w trakcie ich usprawiedliwionej nieobecności, przeliczenie niepełnozatrudnionych na pełny etat (8 pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze, w tym: 3 projekty UE 2,75, PRK – 0,5, sprzątaczka w budynku przy ul. Włosiankarskiej- 0,5) 151,75
– dodatkowe 8,5 etatów w stosunku do roku poprzedniego: 1,75 projekt senior, 6,25 – projekt door-to-door, 0,5 – sprzątaczka w budynku przy ul. Włosiankarskiej
– liczba etatów – pomniejszona o umowy zawarte w celu zastępstwa – 148,75

2022: 167 osób

Wg stanu na 31 grudnia 2022
– 167 osób (bez uwzględnienia pracownika zatrudnionego w celu zastępstwa 28.12.2022 i wykazanego w DRA za styczeń 2023 oraz pracownika na urlopie bezpłatnym), w tym:
- umowy zlecenia – 6 (5 umów zlecenia dotyczy usług w module II programu „Pomoc obywatelom Ukrainy z niepełnosprawnością" w DPS w Teodorówce – PFRON)
-umowy o pracę – 163 umowy o pracę, w tym 15 umów zawartych w wyniku realizacji 3 projektów UE (pełnych etatów – 7, niepełnych etatów – 3,08) oraz 5 umów zawartych w celu zastępstwa nieobecnych pracowników w trakcie ich usprawiedliwionej nieobecności i 1 pracownik na urlopie bezpłatnym, przeliczenie niepełnozatrudnionych na pełny etat (9 pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze, w tym: 3 projekty UE- 3,08, PRK – 0,5, sprzątaczka w budynku przy ul. Włosiankarskiej – 0,5) – 158,08
- dodatkowe 3,33 etatów w stosunku do roku poprzedniego: 0,33 – projekt senior, 1 – zastępca kierownika w Wydziale GN (przeniesienie pracownika samorządowego), 1 prace interwencyjne po stażu absolwenckim, 1 pomoc administracyjna w Wydziale IZ w związku z nieobecnością pracownika zatrudnienie do 31 grudnia 2022)
- liczba etatów – pomniejszona o umowy zawarte w celu zastępstwa oraz urlop bezpłatny – 152,08

2023: 138

Wg stanu na dzień udzielania informacji, tj. 31 maja 2023, stan zatrudnienia wynosi:
- umowa zlecenia – 6 (5 umów zlecenia dotyczy usług w module II programu „Pomoc obywatelom Ukrainy z niepełnosprawnością" w DPS w Teodorówce – PFRON)
- umowy o pracę 157, w tym 11 umów zawartych w celu realizacji 3 projektów UE (pełnych etatów -5, niepełnych etatów -2,83), 4 umowy zawarte w celu zastępstwa nieobecnych pracowników w trakcie ich usprawiedliwionej nieobecności, 3 pracowników na urlopie bezpłatnym,
- przeliczenie niepełnozatrudnionych na pełny etat (8 pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze, w tym: 2 projekty UE 2,83, PRK – 0,5, sprzątaczka w budynku przy ul. Włosiankarskiej-0,5) - 152,83
– liczba etatów pomniejszona o umowy zawarte w celu zastępstwa oraz urlopy bezpłatne – 145,83

Odpowiedź zawiera również porównanie liczby etatów w ramach umów o pracę bez umów zawartych w celu realizacji projektów unijnych. I tak:
wg stanu na 1 grudnia 2014 (Początek V Kadencji) – 123,5,
wg stanu na 10 stycznia 2017 (Zmiana na stanowisku Starosty Biłgorajskiego) - 128,5
wg stanu na dzień 22 listopada 2018 (Początek VI Kadencji) - 135,5
wg stanu na dzień udzielania informacji – 138

Natalia Račaitis

Sołtys mówi o problemach z drogą i świetlicą w Majdanie Gromadzkim. Co na to wójt?

Majdan Gromadzki: Rozwalona kapliczka, droga bez granicy i nowa świetlica kością niezgody. Z takimi problemami zmagają się mieszkańcy w Majdanie Gromadzkim (gm. Biłgoraj). Sołtys wsi mówi głośno o problemach i apeluje o ich rozwiązanie. Co na to urzędnicy?

Podczas ostatniej sesji rady gminy Biłgoraj Danuta Ligaj sołtys Majdanu Gromadzkiego (gm. Biłgoraj), poruszyła dwa ważne dla miejscowości zagadnienia. Sołtys dopytywała przede wszystkim, jaki urzędnicy mają plan na drogę gminną biegnącą przez Majdan Gromadzki i prowadzącą w kierunku rzeki.

Co z tą drogą?

- Co z tą drogą gminną w kierunku rzeki koło mnie, bo ja bym chciała ogrodzić i kapliczkę zrobić. Samochód – kurier tak uderzył w kapliczkę, że trzeba ją robić. Ale dopóki nie będzie zrobiona ta droga, to nie ma szansy na jej poprawę **– mówi sołtys Ligaj.**

Wójt gminy Biłgoraj, Wiesław Różyński, zapewnił, że temat jest mu dobrze znany, a radna Małgorzata Jednacz, już dwukrotnie prosiła nas na komisjach o zajęcie się tym zagadnieniem. Na drodze ku rozgraniczeniu drogi stoją przeszkody natury prawnej.

- Prace polegają na tylko na rozgraniczeniu, nie wejdziemy w Państwa granice ani z jednej, ani z drugiej strony. Wyznaczenie granicy tam, gdzie ta granica jest naruszona z jednej strony, jest na razie niemożliwe, bo brakuje dokumentów od pani, która sąsiaduje z drugiej strony. Właściciel posesji nie żyje i stan prawny nie jest uregulowany. Tam musi zostać przeprowadzone postępowanie spadkowe **– wyjaśnia wójt Różyński.**

Świetlica wiejska nie cieszy, jak powinna

Sołtys Majdanu Gromadzkiego naświetliła też innym problem, z jakim zmagają się mieszkańcy wsi.

- Mamy piękną nową świetlicę, ale nie mamy z nią spokoju. I to nie jest śmieszne! Trzeba by było wezwać geodetę, wymierzyć plac wiejski, na którym stoi świetlica, bo są sąsiedzi, którzy, jeśli tylko ktoś sobie wynajmie świetlicę, non-stop wzywają policję. To się w głowie nie mieści! Chciałabym, żeby geodeta pomierzył tę naszą działkę... **– mówi Danuta Ligaj.**

Świetlica wiejska w Majdanie Gromadzkim została uroczyście otwarta 28 kwietnia 2022. Wójt zauważa, że budynek jest odgrodzony płotem od sąsiadów, ale w zaistniałej sytuacji zasugerował złożenie wniosku.

- Proszę przygotować wniosek. Na początku porozmawiamy. Spróbujemy dokonać wskazania granic bez rozgraniczenia. Jeśli nadal będzie problem, to wtedy przystąpimy do rozgraniczenia **– odpowiada wójt Wiesław Różyński.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Winnice nie tylko we Francji. Ta jest z gminy Łukowa

W Łukowej rozpoczyna się wielkie butelkowanie wina. Jego premiera lada dzień. A to wszystko w największej winiarni na Ziemi Biłgorajskiej. - Mamy blisko 2,5 ha nasadzeń.

Winnica w Łukowej jest największą w powiecie biłgorajskim i powstała w 2008 roku

Fot.archiwum

Produkujemy wino, które trafia tylko na rynek polski. Sytuacja jest taka, że popyt znacznie przerasta nasze możliwości produkcyjne. Rocznie produkujemy do 10 tysięcy butelek - mówi nam Piotr Gronowscy, właściciel Winnicy Gronowscy.

W Winnicy Gronowscy rozpoczęła się tak zwana faza veraison. Dla odmian czerwonych oznacza to rozpoczęcie wybarwiania gron, a dla wszystkich odmian oznacza rozpoczęcie gromadzenia cukru w gronach. Od dalszego przebiegu pogody będzie zależało, czy 2023 będzie dobrym rocznikiem.

- W najbliższych dniach rozpoczynamy butelkowanie wina różowego z rocznika 2022, którego premiera odbędzie się na festiwalu Zamojskie Winogranie, który odbędzie się 12 sierpnia w Zamościu, a w którym będą uczestniczyły wszystkie winnice z regionu - **tłumaczy właściciel tej z Łukowej.**

Niektórzy mogą być zaskoczeni, ale pierwsze eksperymenty z uprawą rozpoczęły się tu już w 2008 roku. W 2015 na rynku pojawiło się pierwsze komercyjne wino z Łukowej. Winnica działa do dziś, rozwija się, a popyt na wina z gminy Łukowa jest tak duży, że właściciele nie nadążają z produkcją...

Tomasz Zalewa

Strażacy z Biłgoraja szlifują formę

Strażacy z Biłgoraja szlifują formę nad Jeziorem Solińskim

Strażacy z Biłgoraja szlifują formę nad Jeziorem Solińskim

Jeziorko, piękne słońce, dookoła łódki, plaża i dużo wody. Tak spędzają „wakacje" strażacy z Biłgoraja. Ale to mocno mylące, bo nasi strażacy zakończyli właśnie ćwiczenia w doskonaleniu zawodowym, dla strażaków z uprawnieniami nurkowymi. Rzeczywiście wody i łódek było sporo, bo wszystko na poligonie szkoleń wodnych w miejscowości Polańczyk nad jeziorem Solińskim.

Tomasz Zalewa

Seniorzy przejęli centrum Biłgoraja

„Wieczorek przy fontannie" w Biłgoraju

Fot.archiwum

„Wieczorek przy fontannie" w Biłgoraju

Fot.archiwum

Nawet zapowiedź burzy i pogorszenia pogody, nie zniechęciły mieszkańców od tradycyjnej już, sobotniej wizyty w centrum miasta. A tu na Placu Wolności był „Wieczorek przy fontannie", który przyjął się na dobre. Były wspólne śpiewy, taniec i zabawa, tych nieco bardziej dojrzałych biłgorajskich „imprezowiczów".

Tomasz Zalewa

„Wieczorek przy fontannie" w Biłgoraju

Fot.archiwum

Wojsko jedzie do Biłgoraja

Wojskowy piknik w najbliższą sobotę na biłgorajskim Autodromie

Wojsko oficjalnie potwierdza. W sobotę (12 sierpnia) w Biłgoraju będzie piknik, jakiego dawno, a może jeszcze nigdy nie było. Do Biłgoraja przyjedzie najnowszy sprzęt i to, czym polska armia chce się pochwalić i pokazać mieszkańcom. A wszystko na pikniku: Silna Biało – Czerwona, bo to hasło tegorocznych obchodów święta Wojska Polskiego, na Autodromie w Biłgoraju, przy ul. Motorowej.

Tomasz Zalewa

Wielkie święto w Tereszpolu. Odpust ku czci Przemienienia Pańskiego

6 sierpnia miał miejsce uroczysty odpust w parafii Tereszpolu. W tym roku był to odpust wyjątkowy, bo główne msze święte sprawował ksiądz biskup. Zgodnie z odpustową tradycją święcono koper, a tereszpolską ulicę opanowali straganiarze.

W niedzielę 6 sierpnia w kościele katolickim obchodzone jest święto Przemienienia Pańskiego. Z tej okazji parafialny odpust odbywa się między innymi w Tereszpolu. W tym roku odpust był wyjątkowo uroczysty. Mszy św. o 9.30 i 12.00 przewodniczył ks. biskup Mariusz Leszczyński.

– Tajemnica Przemienienia Pańskiego spotkania człowieka z Bogiem, Tajemnica naszego spotkania z Bogiem. To jest jeden wymiar dzisiejszej uroczystości. Drugi wymiar jest taki, że nie ma wśród nas człowieka, któremu niepotrzebna by była przemiana na lepsze. Nie ma takiej sytuacji na świecie, która nie mogłaby być lepsza. Chcielibyśmy, aby cały świat się zmienił, żeby nie było niepokojów, wojen, niebezpieczeństwa przy naszej wschodniej granicy. Wszystko to spełni się wtedy, kiedy człowiek się przemieni, to jest właśnie istotne w tej tajemnicy, którą dziś rozważamy – **mówił podczas kazania ksiądz biskup Leszczyński.**

Po każdej Mszy św., zgodnie z tradycją, miało miejsce błogosławieństwo kopru.

Biskup Mariusz Leszczyński podczas mszy odpustowych w Tereszpolu poświęcił przyniesiony przez mieszkańców koper

Fot.Natalia Racaitis

Przed sumą odpustową odbyło się natomiast poświęcenie tablicy upamiętniającej wszystkich proboszczów od początku istnienia parafii rzymskokatolickiej w Tereszpolu.

A jak odpust, to nie mogło zabraknąć kramów i straganów. W tym roku straganiarze dopisali i licznie przybyli w Tereszpola.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl b33534bd82

XXVI Festiwal Pieśni Maryjnej w Górecku Kościelnym

Sonat tibi wyśpiewali złoty różaniec. Gwiazdą wieczoru Sławomir i Kajra

Fot.Natalia Racaitis

Przegląd Pieśni Maryjnej w Górecku Kościelnym od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem

6 sierpnia w Górecku Kościelnym odbyła się 26. edycja Festiwalu Pieśni Maryjnej. O złoty różaniec walczyło w sumie 22 zespołów i chórów. Gwiazdą wieczoru był znany zespół muzyczny „Sławomir".

W Górecku Kościelnym odbył się już XXVI Festiwal Pieśni Maryjnej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

22 zespoły śpiewacze i chóry z całego regionu zaprezentowały swoje talenty. Festiwal rozpoczął się Eucharystią w Sanktuarium św. Stanisława BM w Górecku kościelnym w intencji uczestników i organizatorów. **Wydarzeniu towarzyszą liczne imprezy:** loteria, zawody sportowe, piknik rodzinny i zabawy dla dzieci. Zebranych gości co jakiś czas deszcz przeganiał pod ogromny namiot, ale na dobre rozpadało się tuż przed koncertem gwiazdy wieczoru, czyli zespołu „Sławomir". Nie przeszkodziło to zbytnio publiczności, by dobrze bawić się przy muzyce znanych artystów.

DECYZJĄ JURY ZWYCIĘZCAMI XXVI FESTIWALU PIEŚNI MARYJNEJ ZOSTALI:

KATEGORIA CHÓRY:

Wyróżnienie: chór męski Arion ze Świdnika

Bursztynowy różaniec: chór „Stanislaus" z parafii Górecko Kościelne

Srebrny różaniec: chór „Sitanianie" z Sitańca (gm. Zamość)

Złoty różaniec: chór „Albertus" z Zamościa

KATEGORIA ZESPOŁY:

Wyróżnienie: „Andrzejkowe nutki" z Morkrego Lipia

Wyróżnienie: „Wesołe gosposie" z Kolonii Sitaniec

Bursztynowy różaniec: „Górzanki" z Gozdowa

Srebrny różaniec: „Kocudzanki" z Kocudzy

Złoty różaniec: „Sonat Tibi"

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Tym, którzy przyszli na koncert Sławomira, deszcz nie przeszkadzał

Fot.Natalia Racaitis

Młodzi artyści z zespołu „Sonat tibi" (na zdjęciu z jurorami) utworami: „Kim jest ta" i „Modlitwa najcichsza" wyśpiewali złoty różaniec

Fot.Natalia Racaitis

Znany duet muzyczny Kajra i Sławomir wystąpił w Górecku Kościelnym po przeglądzie Pieśni Maryjnej

Ks. proboszcz Jarosław Kędra
organizator Festiwalu

Festiwal w Górecku Kościelnym cieszy się już wielką sławą i coraz więcej publiczności do nas przybywa. Publiczność przyjeżdża do nas głównie ze względu na zespoły, które prezentują swoje utwory. Oprócz Festiwalu w tym roku zorganizowaliśmy również piknik ekologiczny „Żyj zdrowo i ekologicznie", co również miało wpływ na frekwencję i na to, że wiele osób zaangażowało się w jego przygotowanie i uczestnictwo w różnych zabawach i konkursach.

Fot.Natalia Racaitis

Na Festiwalu swój talent zaprezentował również zespół z Księżpola

Fot.Natalia Racaitis

W Górecku Kościelnym widownia mogła podziwiać występ zespołu Belferki z Biłgoraja

Fot.Natalia Racaitis

Na festiwalowej scenie wystąpił zespół „Retrospekcje" z Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Biłgoraja

Fot.Natalia Racaitis

Na Festiwal Pieśni Maryjnej do Górecka Kościelnego ściągają tłumy ludzi z całego województwa

Fot.Natalia Racaitis

Publiczność koncert Sławomira oglądała z parasolami w dłoni

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Po raz 41. wyruszyli na pątniczy szlak. W tym roku z hasłem: Wierzę w Kościół Chrystusowy

Fot.Natalia Racaitis

Pątnicy z Biłgoraja jako ostatnia grupa dołączyli do pielgrzymki i idą w grupie bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Pielgrzymi opuścili Biłgoraj z pieśnią na ustach

To już 41. Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę. Pątnicy z Biłgoraja na dziesięciodniowy szlak wyszli 4 sierpnia. Wśród licznej biłgorajskiej grupy bł. Jerzego byli tacy, którzy szli po raz pierwszy, ale i tacy, którzy wyruszyli po raz... 41.! - Człowiek rozumny i wierzący powinien chociaż raz pójść i podziękować Matce Bożej - mówi pan Mirosław, który w swoim życiu nie opuścił jeszcze ani jednej pielgrzymki.

Fot.Natalia Racaitis

Około 200 osób wyszło 2 sierpnia w biłgorajskiej grupie. Jedni tylko odprowadzali, inni do Soli lub do Huty, ale większość za cel postawiła sobie Jasną Górę.

Mieszkańcy Biłgoraja przyszli do kościoła, by pożegnać i pozdrowić pielgrzymów

Wędrówkę ku Jasnej Górze tegoroczni Pielgrzymi rozpoczęli 2 sierpnia Mszą świętą w Zamojskiej Katedrze. Następnie w trasę wyruszyli pątnicy z Tomaszowa Lubelskiego i Lubaczowa. Pielgrzymi z Biłgoraja dołączyli do nich 4 sierpnia rano, zaraz po uroczystej mszy świętej w Parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. W tym roku tematem przewodnim wędrówki na Jasną Górę jest hasło trwającego roku duszpasterskiego: „Wierzę w Kościół Chrystusowy". Biłgorajską grupę bł. ks. Jerzego Popiełuszki poprowadził ks. Mateusz Januszewski z parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

Dyrektorem Pieszej Pielgrzymki Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę jest ks. Marek Mazurek, były wikariusz parafii Trójcy Świętej i WNMP w Biłgoraju.

- Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich do wspólnego pielgrzymowania, ile kto będzie mógł: dzień, dwa, trzy. Na każdym odcinku naszej trasy można dołączyć, aby wspólnie chociaż trochę zaczerpnąć tych rekolekcji w drodze. Bardzo serdecznie pozdrawiamy również pielgrzymów duchowych, łączymy się z Wami w naszej modlitwie, niesiemy wasze intencje do naszej matki na Jasnej Górze - **mówił ksiądz Marek Mazurek, tuż przed wyjściem z Biłgoraja.**

Fot.Natalia Racaitis

Sylwia i Zosia poszły w tym roku w grupie bł. Jerzego. Sylwia po raz czwarty, Zosia towarzyszy mamie po raz pierwszy: Mamy nadzieję, że dojdziemy. Jesteśmy pełne wiary i nadziei, że się uda.

Fot.Natalia Racaitis

Bronisław: Idę 35. raz. Mimo że miałem przerwy, to kiedy mogę, zawsze pielgrzymuję. Chodzę nie tylko na Jasną Górę, pielgrzymuję też do Janowa, do Torunia, do Medjugorie, do Ziemi Świętej, do Fatimy, do Watykanu, do Lwowa, na Litwę. Pielgrzymuję po całym świecie.

Fot.Natalia Racaitis

Ks. Ireneusz Żyła, Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Tereszpolu: Idę po raz pierwszy z Biłgoraja i po raz pierwszy jako ksiądz. Wyruszyłem już dwa dni temu z mojej rodzinnej parafii z Lubaczowa. W sumie to mój 9. raz na pątniczym szlaku. Widzę, że kilku parafian z Tereszpola wyrusza z nami na Pielgrzymkę, z czego bardzo się cieszę. Bardzo lubię chodzić na pielgrzymki i próbuję tego ducha tknąć w moich parafian z Tereszpola i myślę, że się udało. Idziemy, niesiemy swoje intencje oraz niesiemy intencje tych, którzy poprosili o modlitwę.

Fot.Natalia Racaitis

Mirosław: Idę po raz 41. Wcześniej, jak nie było jeszcze Pielgrzymki Zamojsko-Lubaczowskiej, to chodziłem z Lublinem. Jak kogoś przekonać, że warto? To zależy od człowieka, do wiary każdy ma szansę się przekonać. Dużo jest ludzi, którzy nawracają się w ostatniej chwili. Trzeba chęci. My już dużo ludzi pociągnęliśmy za sobą, którzy poszli na Pielgrzymkę. Ale niestety, nie każdy ma możliwość, żeby pójść. Ale z domu ktoś powinien być.

Fot.Natalia Racaitis

Ewa (na zdjęciu z Oliwią): Mam 21 lat i idę 21. raz! Idę sama. Ale mam moje pielgrzymkowe siostrzyczki, które pomagają mi tańczyć, śpiewać i rozruszać trochę grupę. Jak „poszłam" pierwszy raz miałam 1 rok i 4 miesiące. I tak chodzę co roku, nie miałam wakacji bez pielgrzymki. Moje życie jest związane z pielgrzymką, bo jest ona dla mnie najważniejszym momentem w ciągu całego roku, gdzie można spotkać miłość Boga i przemienić się dla Boga i przede wszystkim Go spotkać.

Książdz Mazurek dziękował również tym, którzy przyjęli dzień wcześniej pątników z innych grup na nocleg, który miał miejsce w Biłgoraju.

Pan Mirosław to pielgrzymkowy weteran, na pątniczy szlak wyruszył już... po raz 41. Jak tego dokonał?

- Zawsze miałem wokół siebie życzliwych ludzi. W pracy nigdy nie mieli nic przeciwko temu, dawali mi urlop. A Matka Boża zawsze dawała mi sił, by iść. Ktoś z domu musi iść. Jeżeli ktoś jest zdrowy, a nie wie, gdzie jest Częstochowa, to ma ciężki grzech. Bo człowiek rozumny i wierzący powinien chociaż raz pójść i podziękować Matce Bożej. W drodze można się dużo nauczyć - **mówi pan Mieczysław, który pielgrzymuje z Zamojsko-Lubaczowską pielgrzymką nieprzerwanie od 41 lat.**

Pielgrzymowanie zakończy się 14 sierpnia, a przed Szczyt Jasnogórski wprowadzi pątników biskup pomocniczy Mariusz Leszczyński.

Natalia Račaitis

BIL

41. Pieszej Zamojsko-Lubaczowskiej Pielgrzymki na Jasną Górę

św. Tomasz - parafia pw. Świętego Brata Alberta w Zamościu,

św. Józef - parafia pw. Świętego Józefa w Tomaszowie Lubelskim,

bł. Jerzy - parafia pw. Świętej Marii Magdaleny w Biłgoraju,

św. Wojciech - parafia pw. Ducha Świętego w Hrubieszowie,

św. Stanisław - parafia pw. Świętego Karola Boromeusza w Lubaczowie

św. Jan Paweł II - grupa pielgrzymów duchowych

Pielgrzymi oraz mieszkańcy Biłgoraja przed wyjściem w dalszą drogę uczestniczyli w uroczystej mszy świętej w sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

eprasa.pl b33534bd82

Biłgoraj pamięta! W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

1 sierpnia Biłgoraj upamiętnił 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Główne uroczystości odbyły się w biłgorajskim Parku Solidarności. Punktualnie o 17 w godzinę „W" w Biłgoraju zawyły syreny, a mieszkańcy odpalili race.

Fot. Natalia Racaitis

Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości

Mszą św. w parafii św. Jerzego sprawowaną w intencji Ojczyzny, Powstańców Warszawskich i Weteranów Żołnierzy Armii Krajowej rozpoczęły się w Biłgoraju obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Po mszy uczestnicy obchodów w towarzystwie Biłgorajskiej Orkiestry Dętej im. Czesława Nizio i żołnierzy 3. Zamojskiego Batalionu Zmechanizowanego przeszli do Parku Solidarności. Przy Pomniku Żołnierzy Armii Krajowej punktualnie o godzinie 17 rozległ się głos syren, a Biłgorajanie zatrzymali się, aby oddać hołd poległym w obronie ojczyzny.

W obchodach udział wzięli licznie przybyli mieszkańcy Biłgoraja, przedstawiciele Sejmu RP, władz samorządowych powiatu, miasta i gminy, kombatanci, przedstawiciele stowarzyszeń, przedstawiciele Grupy Rekonstrukcji Historycznej „WIR", harcerze z 13. Drużyny Starszoharcerskiej „Pochodni" im. phm. Tadeusza „Neya" Iwanowskiego.

Asystę honorową pełniła Kompania Honorowa 3. Zamojskiego Batalionu Zmechanizowanego w Zamościu. W trakcie uroczystości mieszkańcy mogli wysłuchać koncertu „Piosenki Powstańczej Warszawy". Po uroczystym apelu pamięci i salwie honorowej delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze.

Natalia Račaitis

Fot. Kacper Kyc

Mieszkańcy Biłgoraja uczestniczyli w bogato oprawionej uroczystości

Fot. Kacper Kyc

W uroczystości udział wzięły liczne poczty sztandarowe

Fot. Natalia Racaitis

1 sierpnia Biłgoraj uczcił 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Przemówienie Tomasza Książka, prezesa ŚZŻAK odział Biłgoraj wygłoszone podczas obchodów rocznicy wybuchu powstania warszawskiego (fragmenty):

Przypominamy Niemcom, o ich zbrodniach i totalnym dziele zniszczenia

(...) Dziś, 1 sierpnia 2023 r. w godzinie „W" my, Biłgorajanie, spotykamy się kolejny raz, by uczcić pamięć Powstańców Warszawskich, żołnierzy PPP oraz ludność cywilną Warszawy, którzy oddali życie, byśmy nie stali się kolejną 17. republiką sowiecką. Nasze pierwsze oficjalne biłgorajskie spotkania rocznicowe Powstania Warszawskiego z udziałem żołnierzy Obwodu Biłgorajskiego AK tu, przy pomniku AK, sięgają początków lat 90. Wówczas na fali euforii wolności, po upadku komunizmu w Polsce, wydawało się, że prawda o II wojnie światowej, o AK, o Powstaniu Warszawskim, o walce Polaków z niemieckim okupantem jest oczywista, jednoznaczna i znana wszystkim. Niestety okazało się, że tak nie jest. My Polacy, w swojej naiwności i chrześcijańskim duchu wybaczenia, oczekiwaliśmy od Niemców odpowiedzialnego i poważnego rozliczenia się za doznane krzywdy wojenne. Co z pewnością przyczyniłoby się do prawdziwej normalizacji relacji Polsko - Niemieckich. Oczekiwaliśmy i oczekujemy nadal - już blisko 80 lat - na prawdę historyczną, na szacunek dla narodu polskiego, na niemieckie „katarsis - ekspiację i sanację". Jednym słowem na niemieckie reparacje wojenne dla Polski.

Dziś, w 79. rocznicę zamordowania Warszawy, zamordowania 150 tys. niewinnych jej mieszkańców, przypominamy Niemcom, o ich zbrodniach i totalnym dziele zniszczenia, o odpowiedzialności pokoleniowej Niemców, o niezbywalnym obowiązku naprawienia krzywd wyrządzonych Polsce i Polakom. Polska nigdy nie otrzymała odszkodowania od Niemców za gigantyczne szkody wojenne, których nie odrobiliśmy do dziś, wbrew opinii Niemiec. Państwo Polskie nigdy nie zrzekło się też praw do odszkodowania za straty wojenne. W 2004 r. Polski Sejm przyjął niemal jednogłośnie uchwałę w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych. Takiej oceny i wyceny strat Polska już dokonała w sposób całościowy i zbiorczy, przedstawiając oficjalnie stosowny raport. Raport, w którym polskie straty wojenne oszacowane zostały na ponad: 6 bilionów 220 miliardów zł. Skala niemieckich zbrodni i zniszczeń przeraża i poraża.

W wyniku II wojny światowej Polska poniosła największe straty osobowe, to niemal 5 milionów 800 tys. obywateli RP. Dla porównania straty ludzkie USA i Anglii łącznie to 800 tys. Niemal każda polska rodzina straciła kogoś bliskiego. Każdy Polak zna jej okrucieństwo, tragizm i nieodwracalne skutki. Każdy Polak doskonale wie, kto jest agresorem, a kto ofiarą, kto, Kainem, a kto, Ablem. Każdy, Polak doskonale wie, co to jest holokaust, eksterminacja, masowe wysiedlenia, czym są niemieckie obozy koncentracyjne, niewolnicza praca, komory gazowe, piece krematoryjne, śmiertelne eksperymenty pseudomedyczne, kradzież dzieci, germanizacja, masowe mordy, tortury, ludobójstwo, pozbawianie osoby ludzkiej, człowieczeństwa.

Dla Niemców więźniowie w obozach koncentracyjnych, mimo że istoty ludzkie, pozbawiani wszystkiego, również tożsamości, byli jedynie kolejnymi, oznakowanymi numerami. Jak zwierzęta w ewidencji niemieckiego bauera, w rubryce zysków i strat. Ta rasa panów znakowała również kilkuletnie dzieci. Polskie dzieci. To potworne przykłady mentalności oprawców niemieckich, dehumanizacji istot ludzkich, to najgorsze, z możliwych synonimy zła. Zła, którego Polacy doświadczali od Niemców. Jeszcze przez trzy miesiące po upadku Powstania w opustoszałej już Warszawie, bez jakiegokolwiek uzasadnienia wojskowego, Niemcy, w stylu Hunów, jak bezwzględni barbarzyńcy, w sposób zaplanowany i metodyczny, kwartał po kwartale, ulica po ulicy, wysadzali oznaki polskiej historii, polskiej tożsamości narodowej, polskiej kultury, religii, sztuki, nauki, zabytków historycznych np. Pałacu Saskiego i tysiące innych budowli, obiektów publicznych i sakralnych.

Z pełną świadomością, przegranej wojny, już w odwrocie, 4 lipca 1944 r. w Biłgoraju, w lesie na Rapach, Niemcy zamordowali 65 partyzantów, również bez uzasadnienia wojskowego. Po trzech tygodniach w Biłgoraju Niemców już nie było. Dlaczego więc, z jakiego powodu i jakich przesłanek byli tak zdegenerowani, brutalni i mściwi w stosunku do Polaków.

To są fakty! To jest prawda historyczna o niemieckich barbarzyńcach na ziemiach polskich. Na takie i podobne tematy w niemieckich podręcznikach szkolnych informacji brak. Dzisiejsi przywódcy, potomków narodu z tak negatywną przeszłością historyczną i o wybitnie wybiórczej pamięci, wciąż prowadzą podwójną grę. Traktują nas paternalistycznie. Co innego mówią, a co innego robią. Przy okazji różnych wizyt bilateralnych w Polsce niemieccy przywódcy, składają przy polskich pomnikach ofiar wojny kwiaty i przepraszają, uznając, że te gesty wyczerpują nie tylko protokół dyplomatyczny, ale także problem reparacji wojennych dla Polski. Drugą stroną tych politycznych manewrów jest prawda historyczna i zobowiązania, które dzisiejsi Niemcy przemilczają i wypierają ze swojej świadomości, relatywizują i chcą o swojej odpowiedzialności jak najszybciej zapomnieć.

Czy my Polacy mamy o tym również zapomnieć? Gesty są częścią polityki bilateralnej. Jednak same gesty nie rozwiązują żadnych problemów. Problemy rozwiązują czyny, na które ze strony Niemców w spawie reparacji oczekujemy.

Poeta przypomina. Naród, który zapomina o własnej historii, o własnych bohaterach, bardzo szybko, będzie ją przeżywał powtórnie. Wyciągajmy więc lekcję z tego, co najlepsze w naszej historii. Z polskiego patriotyzmu, polskiego umiłowania Ojczyzny i wolności.

Powstanie Warszawskie to narodowy genotyp wolności i polskości. Przykład wolności płynący od Powstańców Warszawskich, ludzi młodych, ich postaw, walki, heroizmu i bohaterstwa. Nigdy więc nie pozwólmy nikomu zbrukać pamięci ani zapomnieć o Powstaniu Warszawskim w polskiej drodze do wolności. A kiedy trzeba było, jak pisał poeta, na śmierć iść, szli po kolei, jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec. To ich czyny, czyny pokolenia Kolumbów, na zawsze zostały wpisane w Polskim Panteonie Historii. Mnie pozostało jedynie dodać: wieczna chwała Bohaterom!

Tomasz Książek

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Młyn i folwark w Zofiampolu

Zofiampol jest obecnie częścią wsi zwanej Dereźnia Zagrody. Prawie nikt już nie pamięta, że w owym dawnym przysiółku istniał niegdyś folwark wraz z młynem i stawem rybnym. Do dziś po dawnym zespole folwarcznym zostało starorzecze Czarnej Łady wraz z groblą dawnego stawu, przy którym był usytuowany młyn - pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z początku XVIII wieku, gdy należał do Gawurzynów. Na mapie austriackiej z 1804 roku można zobaczyć młyn wraz z groblą. Około 1807 roku wymagał on reperacji.

Kiedy dokładnie powstał folwark, tego nie da się ustalić. Na podstawie źródeł można wywnioskować, iż jego

początki sięgają czasów po 1840 roku.

Prawdopodobnie pierwszym dzierżawcą, a nawet budowniczym powyższego obiektu był Migdalski. Folwark ten wchodził w skład klucza księżpolskiego, mimo przynależności Dereźni do dóbr solskich. Wymienione wyżej dobra były położone w Ordynacji Zamojskiej. W późniejszych latach dobra te, jako majdańskie, należały do klucza krzeszowskiego – tarnogrodzkiego. Dlaczego dokumenty pokazują na przemian przynależność młyna i folwarku do klucza księżpolskiego oraz krzeszowskiego-tarnogrodzkiego, tego wymagają dokładniejsze badania historyczne.

Dawną część Dereźni zamieszkiwali zagrodnicy, którzy służyli „Panu na Zofiampolu". Włościanie byli zobowiązani do odrabiania pańszczyzny pieszej, opłacania „czynszu dopłacanego" oraz oddawania danin w postaci natury (jaja, drób). Włościanie byli dodatkowo obciążeni tzw. podatkiem liwerunkowym (za posiadanie ugoru), oprócz tego opłacali podymne i szarwark (reperacja dróg, młyna, grobel). Dokument z 1845 roku wzmiankuje, iż mieszkańcy Dereźni Zagrody posiadali „podłe grunta", czyli piaszczyste. Z tego powodu dzierżawca poprosił zarząd Ordynacji, by czynsz zmniejszono im o jedną czwartą.

Co ciekawie, folwark w pierwszych latach istnienia nosił nazwę Zofiampol Kolonia. W 1851 roku Ordynacja oddała go w dzierżawę Piotrowi Potockiemu. W skład dzierżawy wchodziły grunty i łąki z Dereźni Zagrody i Okrągłego (w sumie 76 mórg). Według umowy dzierżawczej, w skład dość dużego kompleksu dworskiego wchodziły: dwór, dom młynarza, szopa, stajnia, obora, chlew, stodoła, wozownia, piwnica, młyn z nowoczesną maszynerią, dom młynarza, sad (wiśnie, jabłonie, grusze, śliwy), niewielki park (topole i wierzby). Wzdłuż ogrodzenia rosły maliny i porzeczki. Na grobli, przy młynie, znajdowała się śluza. W pobliżu folwarku znajdowała się cegielnia.

Koło 1863 roku dzierżawcą tych dóbr był prawdopodobnie,

sądząc po nazwisku, Żyd Szloma Zypman.

Około 1875 roku dzierżawcą został Bolesław Wisłocki, słynny notariusz z Biłgoraja. W liście do zarządu Ordynacji Wisłocki wyraził żal, iż zastał folwark w dość opłakanym stanie (w II połowie XIX w. stosunek dzierżawców do gospodarowania budynkami znacznie się zmienił, gdyż jeszcze na początku tego stulecia, to dzierżawca był zobowiązany do utrzymania budynków dworskich w dobrym stanie).

Fot.archiwum

Zofiampol w 1877 roku. Widoczny folwark (w środku). Na prawo od dworu - karczma (jako WH)

Wisłocki dał się poznać jako niezwykle energiczny człowiek, który starał się doprowadzić ów folwark do porządku. W 1885 roku dzierżawca Zofiampola w liście do ordynata wspomniał o reperacji stawu rybnego, gdyż ten akwen (miał 7 mórg) znajdował się w złym stanie, był za płytki i zamulony. W 1888 roku Wisłocki wystąpił z prośbą o remont budynków folwarcznych na własny koszt, w tym też celu poprosił Ordynację o możliwość bezpłatnego korzystania z lasu – źródła dostarczania materiałów na reperację. Wykaz budynków z 1890 roku wzmiankuje o 10 obiektach w zespole dworskim. W jego skład wchodził: dwór, przystawka, wozownia, wychodki, spichlerz (pokryte gontem), szopa z chlewami, stodoła, stajnia z wozownią (pokryte słomą). Wszystkie budynki były drewniane.

W 1867 roku śluza była w tak złym stanie, że rozważano w tym miejscu budowę mostu.

Według późniejszych dokumentów Jan Kiełczewski - słynny dzierżawca, a zarazem właściciel dworu solskiego, wziął w dzierżawę wspomniany młyn na kilkanaście lat (od ok. 1913 do 1925 roku).

W nocy z 2 na 3 marca 1913 roku ten stary, pamiętający jeszcze czasy napoleońskie oraz powstania (listopadowe i styczniowe), a nie doczekawszy się już niepodległości Polski,

obiekt młyński uległ spaleniu.

Wraz z dymem poszły m.in. maszyneria i 2 tys. korców zboża. Ostała się jedynie śluza.

Oprócz zofiampolskiego młyna wziął on w dzierżawę także młyn w Korytkowie. Kiełczewski chciał, by w ramach tejże umowy, zarząd Ordynacji sfinansował odbudowę nowego, jeszcze większego młyna. Sam dzierżawca wydał na te cele 7,6 tys. rubli, natomiast Ordynacja zobowiązała się dołożyć sumę w wysokości 3,7 tys. rubli. W 1922 roku Zofiampol, podobnie jak cała Dereźnia, był położony w gminie Sól.

W latach 30 XX w. (od 1930 do 1936 roku) dobra folwarczne zostały rozparcelowane i przekazane mieszkańcom Dereźni Zagrody. Budynki rozebrano i wkrótce pamięć o nich zaginęła. Od zagrodników pochodzi obecna część wsi Dereźnia. Jeszcze dawniej mówiono na nie po prostu „Morgi".

Jeśli chodzi o współczesny młyn, obecny znajduje się około 500 m dalej (w górę rzeki Czarna Łada) i został wybudowany w 1936 roku, również z drewna. Tereny podmokłe między polami „za Młynem" a obecnym korytem Czarnej Łady, to pozostałości pierwotnego biegu Czarnej Łady (dawniej Ruskiej), która tędy płynęła jeszcze w 1804 i 1843 roku (znajdowały się tu wówczas 2 mosty, jeden na obecnej Czarnej Ładzie i drugi właśnie na tym starorzeczu).

W pobliżu dawnego folwarku wybudowano kapliczkę z charakterystyczną kopułą, z początku XX w., pamiętającą jeszcze lata świetności dworu (obecnie znajduje się w zespole muzealnym w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, obok spichlerza). Jeśli chodzi o las między Dereźnią a Wolą Dereźniańską, obecnie zwany „Borek", jeszcze w XIX w.

nosił nazwę „Wilczy Borek".

Przez ów las przebiegał dawny trakt, łączący dwory w Biszczy i Soli, przy okazji zahaczający o zofiampolski dworek. W pobliżu tego starego szlaku (zachowały się pozostałości), znajdował się niegdyś przy strumyczku krzyż typu biłgorajsko-janowskiego (smukły, z daszkiem i zapleckiem, postawiony w latach 80. XIX w.), który strzegł brodu. Miejsce to uchodziło za niebezpieczne i trudne do przebycia. Stary krzyż został zastąpiony w 1993 roku współczesnym, metalowym krzyżem. Jak widać, historia dworku zofiampolskiego, w tym młyna i jego okolic, jest niezwykła, wzbogacona o detale ludowe i etnograficzne.

Pańszczyzna, wyzysk, niechęć do panów oraz ich zamożność, przyczyniły się do tego, że w dzisiejszych czasach nikt już nie pamięta o folwarku, którym Dereźnia mogłaby się poszczycić, chociażby ze względu na tak bogatą historię.

Michał Kańkowski
p.o. prezesa BTR
Wszelkie prawa zastrzeżone
....

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Pożar mieszkania w kamienicy. Ogień gasiło kilka zastępów strażaków

W czwartek (3 sierpnia) wybuchł pożar w mieszkaniu w kamienicy staromieszczańskiej w Zamościu przy ul. Łukasińskiego 1. Z okien na poddaszu wydobywał się dym. W mieszkaniu były dwie osoby, które ewakuowano na zewnątrz budynku. Podano im tlen. Kobieta doznała lekkich oparzenia I stopnia rąk.

Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia przez użytkownika mieszkania. Wstępne straty oszacowano na kwotę 50 tys. zł.

Joanna Niećko

W działaniach trwających niespełna 1,5 godz. wzięło udział pięć zastępów z JRG w Zamościu oraz strażacy z OSP Mokre

Policja znalazła u 28-latka znaczne ilości marihuany

Policjanci przypuszczali, że 28-letni mieszkaniec jednej z miejscowości gminy Nielisz może mieć przy sobie narkotyki. Zatrzymali go Zamościu w czasie. W aucie znaleźli plecak a w nim słoiki z suszem roślinnym.

– Kryminalni przeszukali również miejsce zamieszkania mężczyzny. W jego pokoju oraz w pomieszczeniu gospodarczym domu odnaleźli słoiki i woreczki strunowe z suszem roślinnym, znaleźli też dwie elektroniczne wagi i metalowy młynek – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska – Bubiło z KMP w Zamościu. – Susz roślinny po wykonanych testach okazał się marihuaną. Łącznie mundurowi zabezpieczyli środki odurzające w ilości, z której można byłoby wykonać prawie 290 porcji dilerskich marihuany.

Fot.KMP Zamość

Mundurowi zabezpieczyli środki odurzające w ilości, z której można byłoby wykonać prawie 290 porcji dilerskich marihuany

28-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste.

Joanna Niećko

Bus zderzył się z ciężarówką. Jeden z kierowców prawdopodobnie zasnął za kierownicą

Do zderzenia busa z pojazdem ciężarowym doszło w czwartek (3 sierpnia) na remontowanym odcinku drogi krajowej numer 17 w Wólce Panieńskiej.

– Kierujący busem marki Mercedes jechał od Tomaszowa Lubelskiego w stronę Zamościa. Nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, po którym z przeciwka poruszał się kierujący pojazdem ciężarowym volvo z naczepą. Widząc to, kierowca ciężarówki zjechał maksymalnie na prawe pobocze i do przydrożnego rowu. Jednak nie zdołał uniknąć zderzenia z busem – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska – Bubiło z KMP w Zamościu.

Fot.KMP Zamość

Kierujący busem marki Mercedes jechał od Tomaszowa Lubelskiego w stronę Zamościa. Nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, po którym z przeciwka poruszał się kierujący pojazdem ciężarowym volvo z naczepą

Mercedesem kierował 38-letni obywatel Ukrainy. Trafił do szpitala. Po badaniach okazało się, że nie odniósł poważniejszych obrażeń. Wiózł 26-letnią pasażerkę, której nic się nie stało.

Załoga karetki pogotowia pomocy medycznej na miejscu udzieliła 57-letniemu mieszkańcowi gminy Annopol, który kierował pojazdem ciężarowym. Nie wymagał on dalszych badań w szpitalu.

– Obaj kierowcy byli trzeźwi. Prawdopodobnie przyczyną utraty panowania nad pojazdem przez 38-latka było jego zmęczenie i zaśnięcie za kierownicą – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska – Bubiło.

Za niezachowanie należytej ostrożności na drodze i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym 38-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 3000 złotych.

Joanna Niećko

Kierowca BMW chciał wyprzedzić dostawczaka. Skończyło się zderzeniem

We wtorek (1 sierpnia) w Majdanie Górnym na ul. Polesie 53-letni kierujący BMW, mając przed sobą dwa pojazdy, rozpoczął manewr wyprzedzania. Po wyprzedzeniu pierwszego pojazdu uderzył w bok skręcającego w lewo mercedesa, którym kierował 54-letni mieszkaniec gminy Dołhobyczów.

- Kierujący BMW mieszkaniec gminy Jarczów został zabrany do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Z uwagi na to, że kierujący nie poczuwali się do winy, sprawa będzie miała swój finał w sądzie – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Joanna Niećko

Fot.KPP Tomaszów Lubelski

Kierowca BMW chciał wyprzedzić dostawczaka. Skończyło się zderzeniem

Oszustwo przy sprzedaży fotela samochodowego. Kobieta straciła ponad 20 tys. zł

59-letnia mieszkanka Zamościa z synem na portalu ogłoszeniowym umieścili ofertę sprzedaży fotela samochodowego.

– Od osoby zainteresowanej zakupem otrzymał wiadomość, że na jego skrzynkę mailową został wysłany formularz finalizujący transakcję. Syn wypełnił formularz, wpisując tam między innymi login i hasło do jej konta. Kobieta zaznaczyła, że syn był uprawniony do korzystania z jej rachunku. Po tym kupujący poprosił o usunięcie oferty, z uwagi na to, że towar został już przez niego kupiony. Syn zgłaszającej usunął ogłoszenie. Umówili się, że fotel zostanie wysłany do kupującego zaraz po tym, jak na koncie zgłaszającej pojawi się 500 złotych z tytułu zapłaty za fotel – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska – Bubiło z KMP w Zamościu.

Po kilku dniach 59-latka zalogowała się na swoje konto, aby sprawdzić, czy pieniądze za fotel zostały zaksięgowane. Pieniędzy nie było. Do tego zauważyła, że ktoś z jej rachunku oszczędnościowego przelał środki na konto główne, a później wypłacił je Blikiem w kilku operacjach. Straciła ponad 20 tys. zł.

Joanna Niećko

Chciała pomóc koleżance. Straciła pieniądze

– Oszuści włamują się na konta społecznościowe oraz komunikatory internetowe przypadkowych osób. Następnie podszywają się pod właściciela konta i rozsyłają do jego znajomych wiadomości z prośbą o pożyczkę pieniędzy – informują młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Na taką pomoc znajomej zgodziła się 40-letnia mieszkanka gminy Tomaszów Lubelski. Oszust podszywający się pod jej znajomą, poprzez komunikator Messenger poprosił o pożyczkę 10 zł na opłacenie zakupów. Kobieta kliknęła przesłany w wiadomości link. Fałszywy link przekierował ją do podobnej strony banku. Tam 40-latka wpisała login i hasło do bankowości internetowej. Oszust przechwycił dane i wygenerował płatność z konta kobiety na prawie 1 tys. zł.

Joanna Niećko

Zauważył nietrzeźwego kierowcę. Powiadomił policjantów

We wtorek (1 sierpnia) dyżurny zamojskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że ulicą Królowej Jadwigi w kierunku Rynku Wielkiego jedzie kierujący Audi, który nie trzyma równego toru jazdy. Zgłaszający jechał za nim i na bieżąco informował służby, którymi ulicami jedzie Audi.

– Funkcjonariusze zauważyli ten pojazd na ulicy Lwowskiej. Za kierownicą Audi siedział kompletnie pijany 37-latek z gminy Zamość (prawie 3 promile alkoholu) – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska – Bubiło z KMP w Zamościu.

Joanna Niećko

Zadzwonił po policję, bo brat miał się awanturować. Ale sam trafił „za kratki"

Mieszkaniec gminy Rachanie zadzwonił na numer alarmowy 112. Prosił o pilny przyjazd patrolu, bo jego brat miał się awanturować.

– Policyjni patrolowcy zastali na miejscu tylko zgłaszającego. Jego brat miał opuścić miejsce zamieszkania przed przyjazdem funkcjonariuszy. Jak się jednak okazało, to 24-letni zgłaszający był poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Mężczyzna miał do odbycia karę pozbawienia wolności za znęcanie nad rodziną. Trafił już do więzienia, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Joanna Niećko

Pędził ponad 130 km/h. Dostał wysoki mandat

W czwartek (3 sierpnia) policjanci na motocyklach w miejscowości Łabuńki Pierwsze zauważyli poruszającego się bardzo szybko kierującego Toyotą. Okazało się, że kierowca osobówki w obszarze zabudowanym pędził z prędkością 133 km/h. 23-letni mieszkaniec Kielc dostał 2500 złotych ma mandatu i 15 punktów karnych. Stracił też prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl b33534bd82

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja
Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3
tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl
- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

BIL

Tajemnicze kręgi na polu w Biszczy? To „tylko" wandale bez szacunku do cudzej pracy

Historie o tajemniczych kręgach na polu pszenicy zazwyczaj bawią i śmieszą. Niestety do śmiechu nie jest właścicielowi pola w Biszczy. Do dziś nie może wyjść z szoku po tym, co odkrył na swoim polu kilka dni temu. Rolnik doskonale wie, skąd pochodzą ślady i ostrzega innych.

Rolnik z Bukowiny do dziś nie może się ocknąć po tym, co odkrył w niedzielę na swoim polu pszenicy w Biszczy. Znajoma właściciela uprawy prosi o nagłośnienie sprawy z nadzieją, że znajdzie się sprawca, ale też ku przestrodze dla innych rolników, by pilnowali swoich upraw.

- Jacyś szaleńcy przejechali quadem przez pole długości 400 metrów! A na środku pola jeszcze koła nakręcone. Właściciel odkrył szkodę wczoraj [red.: 30 lipca]. Jeszcze nie zdążył nigdzie tego zgłosić, bo dziś inne obowiązki gospodarcze go zatrzymały – **przekazuje nasza rozmówczyni.**

Właściciel wstępnie szkodę ocenia na ponad 2 tys.zł.

- W głowie się nie mieści, żeby coś takiego na działce 2 hektary zrobić! – **mówią załamani właściciele.**

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Račaitis

Straty po przejażdżce nieznanych sprawców quadem przez pole pszenicy właściciel wycenił na około 2 tys.zł

R E K L A M A
DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik
BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

ZNAJDŹ NAS NA
facebook

eprasa.pl b33534bd82

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

Frampol pożegnał proboszcza. Jest już nowy

W kościele pw. Św. Jana Nepomucena we Frampolu oficjalnie pożegnano proboszcza. Ksiądz Andrzej Stefanek po 22 latach pełnienia posługi kapłańskiej we Frampolu przeszedł na urlop zdrowotny. Święcenia kapłańskie przyjął 12 czerwca 1982 roku w Lublinie, a z tutejszą parafią związany jest od 12 czerwca 2001 roku.

Fot.UM Frampol

Ksiądz Andrzej Stefanek po 22 latach pełnienia posługi kapłańskiej we Frampolu przeszedł na urlop zdrowotny

Podczas uroczystej mszy świętej wierni i przedstawiciele władz samorządowych: burmistrz Frampola Józef Rudy, sekretarz Gminy Anna Ruszczak oraz przewodniczący Rady Miejskiej Lech Kaczor pożegnali i podziękowali księdzu Andrzejowi za włożony trud w rozwój parafii i przewodnictwo duchowe.

Burmistrz Frampola wręczył proboszczowi seniorowi medal za zasługi dla Miasta i Gminy Frampol, a w imieniu rady parafialnej podziękowania złożyli: Zofia Wach i Roman Gruszka. Powitano również nowego proboszcza księdza Tadeusza Bastrzyka. Burmistrz Frampola życzył mu wsparcia wiernych oraz błogosławieństwa Bożego w pełnieniu nowej funkcji.

Ksiądz Tadeusz Bastrzyk pochodzi z Biłgoraja, a kapłanem jest 30 lat. Święcenia kapłańskie przyjął 29 maja 1993 roku w Zamościu. Blisko związany był z sąsiednią parafią w Goraju, gdzie pełnił funkcję proboszcza od 2015 roku.

Tomasz Zalewa

Ksiądz Andrzej Stefanek z parafią we Frampolu był związany od 12 czerwca 2001 roku

Fot.UM Frampol

Nowy proboszcz parafii we Frampolu, ks. Tadeusz Bastrzyk, pochodzi z Biłgoraja, a kapłanem jest od 30 lat

Zamiast szkoły będą ... mieszkania

Fot.archiwum

W Żabnie na zagospodarowanie czeka budynek w stanie surowym i bez okien

Budynek w Żabnie (gm. Turobin) miał być szkołą. Ale ona nigdy nie powstała. Jest za to piętrowy zadaszony budynek w stanie surowym i bez okien. Teraz ma zamienić się w mieszkania dostępne tylko dla miejscowych. Gmina zdecydowała właśnie, że chce pozyskać na ten cel 3 miliony złotych.

Na ostatniej sesji Rady Gminy Turobin została podjęta uchwała, w związku z którą wójt Gminy Turobin wystąpi z wnioskiem do Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Chodzi o 3 mln zł na sfinansowanie objęcia udziałów w tworzonej Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej.

- Chodzi o przebudowę, remont nieruchomości będącej własnością Gminy Turobin, czyli budynku powstającej szkoły w Żabnie. Ten budynek, który stoi od lat w stanie surowym i zamkniętym, ma być wykorzystany pod mieszkania - **tłumaczy wójt Turobina, Andrzej Kozina.**

Mieszkania będą dostępne tylko dla mieszkańców Gminy Turobin.

- Dla rodzin, które nie posiadają zdolności kredytowej, ale posiadają zdolność czynszową (umowa o pracę, emerytura - zdolność opłacania czynszu). Po 10 lub 15 latach możliwość wykupu mieszkania na własność - **mówi Kozina.**

Do końca roku gmina ma otrzymać odpowiedź, czy i w jakiej wysokości będzie możliwe rządowe dofinansowanie.

Tomasz Zalewa

Takie cudo wyrosło w Żurawiu

To na zdjęciu to nowa twarz przystanku autobusowego w Żurawiu (gm. Turobin). Jak wyglądał ten stary, też pokazujemy. Chyba jednak jest ładniej?

- W planach metamorfoza drugiego przystanku w Żurawiu oraz przystanku w Gaju Czernięcińskim! - **już zapowiada KGW w Żurawiu.** A co na to mieszkańcy innych wsi w powiecie biłgorajskim?

Dodajmy, że KGW w Żurawiu to całkiem nowy twór w tej branży. Wiadomo, że koło powstało dopiero w kwietniu tego roku, ale w krótkim czasie zdołało zrobić więcej niż niejedno istniejące od lat. Panie na razie mają o sobie niewiele do powiedzenia.

- Jeszcze za wcześnie, żeby publikować o nas i o naszej działalności, jeszcze niewiele zrobiliśmy. Ale mamy już kilka kolejnych pomysłów - zapowiadają.

Z uwagą będziemy śledzić i pokazywać.

Tomasz Zalewa

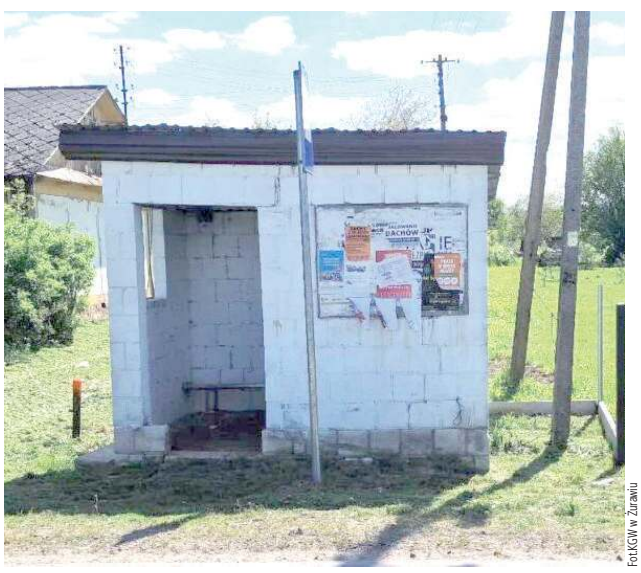

Fot.KGW w Żurawiu

Tak jeszcze niedawno wyglądał przystanek w Żurawiu

Fot.KGW w Żurawiu

A tak prezentuje się ten sam przystanek po tym, jak trafił w ręce KGW w Żurawiu

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Wstyd. Tak „dbają” o zwierzęta w powiecie biłgorajskim

To zdjęcia i pilny apel z Chmielka (gm. Łukowa). Burza zniszczyła gniazdo, w którym było pięć bocianów. Jeden z nich już nie żyje.

- W Urzędzie Gminy Łukowa usłyszałam, że to nie ich sprawa. W Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Zamościu urzędniczka zaproponowała „genialne rozwiązanie”, abym ... na swojej działce postawiła nowe bocianie gniazdo, skoro jestem miłośniczką bocianów. Urzędnicy nie słyszą chyba tego, co mówią! - przekazuje mieszkanka.

To kto pomoże bocianom z gminy Łukowa? Może zakład energetyczny?

- Zakład energetyczny, który powinien to naprawić, nie widzi żadnego zagrożenia ani dla bocianów, ani dla ludzi, którzy chodzą i jeżdżą parę metrów od słupa. Wysyłam zdjęcia, jak wygląda teraz gniazdo. Między drutami jest więcej gałęzi niż na gnieździe. Może ktoś doradzi, jak to załatwić? - **pyta mieszkanka.**

- Bociany nie mają szansy na odlot, bo ciągle odbudowują swoje gniazdo. Są chude i nie mają czasu dla młodych bocianów. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska z Lublina też nie odpowiada. Mamy ochronę środowiska na medal! - **przekazuje czytelniczka.**

- Przykra sprawa, bo to gniazdo powinno zostać od razu naprawione! Gniazdo powinno zostać podniesione ponad przewody na specjalną platformę, dlatego że gniazdko w tym stanie, jak widać na zdjęciach, jest istotnym zagrożeniem. Może spowodować zwarcie, dlatego że namoknięte gałęzie w połączeniu z drutami elektrycznymi, mogą spowodować wyłączenie prądu w całej wsi. Z oczywistych względów może dojść do zwarcia. Gniazdo też może spłonąć. Dziwna jest postawa Zakładu Energetycznego w Zamościu, który z jakichś względów nie chce tutaj pomóc. Ze swojej strony obiecuję, że będę interweniował i wyślę maila do PGE, żeby przyjrzeli się tej sytuacji w Chmielku - **wyjaśnia Kamil Piwowarczyk ze Stowarzyszenia „Szansa dla bociana”.**

Fot. archiwum

Zniszczone bocianie gniazdko w Chmielku

Zniszczone bocianie gniazdko w Chmielku

Tomasz Zalewa

U nas jak na Harvardzie i Oxfordzie

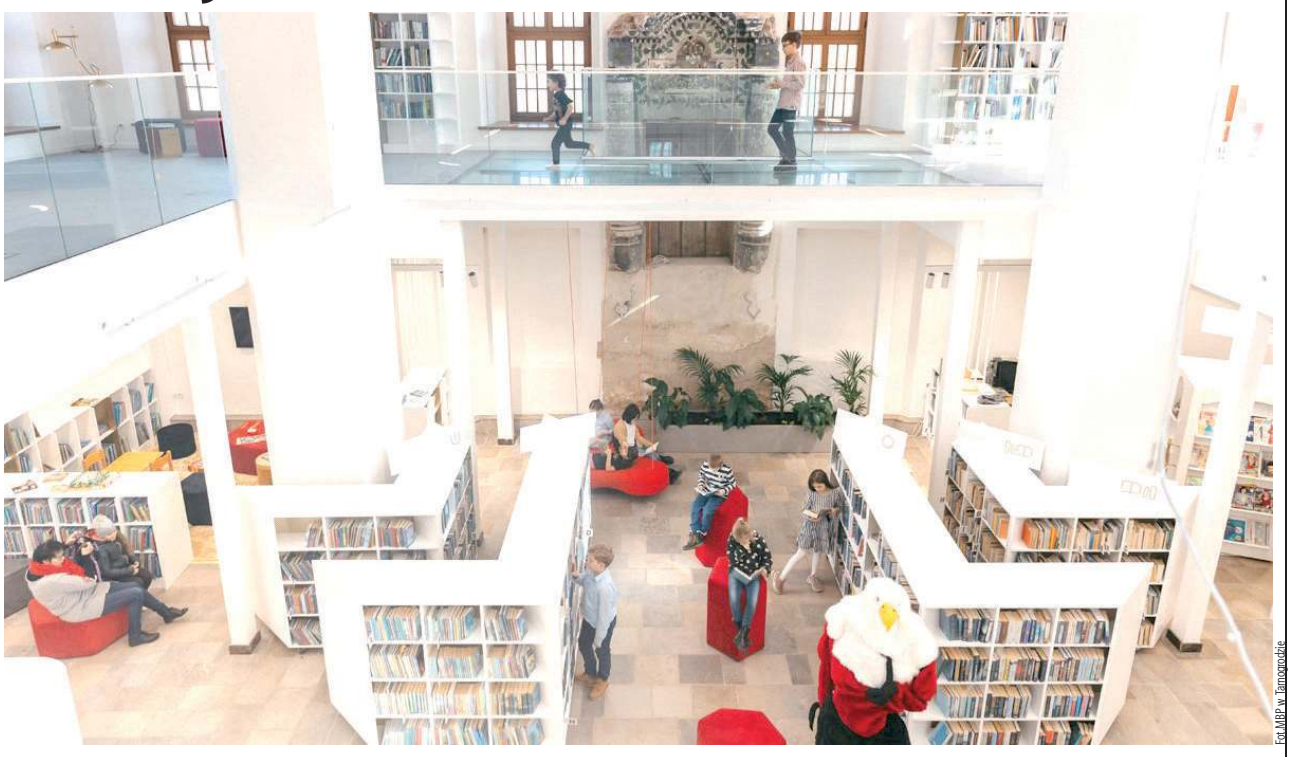

Fot. MBP w Tarnogrodzie

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnogrodzie po generalnym remoncie jest uznawana za jedną z najpiękniejszych w Polsce

W Bibliotece Miejskiej w Tarnogrodzie został wdrożony najnowocześniejszy system biblioteczny Alma. Narzędzie to wykorzystują najlepsze biblioteki na świecie jak Uniwersytet Harvarda lub Oksfordzki.

Dzięki temu czytelnicy otrzymali szybki dostęp do informacji o zbiorach biblioteki i dostęp do połączonych katalogów Biblioteki Narodowej – bazy zawierającej ponad 37 mln jednostek zbiorów i codziennie powiększanej o kolejne nowości wydawnicze. Przełoży się to na zwiększenie jakości obsługi czytelników, obniżenie kosztów związanych z utrzymywaniem infrastruktury informatycznej oraz optymalizację czasu pracy bibliotekarzy.

W Polsce system Alma użytkują już z powodzeniem m.in.: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska wraz ze wszystkimi bibliotekami instytutowymi UJ oraz Wojewódzkie Biblioteki Publiczne w Lublinie, czy biblioteki KUL i UMCS.

Koszt wdrożenia i utrzymania systemu pokrywa Biblioteka Narodowa – operator Priorytetu 1. Kierunku Interwencji 1.2. Budowa ogólnokrajowej sieci bibliotecznej poprzez zintegrowany system zarządzania zasobami bibliotek Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025”. Wdrożenie systemu Alma i katalogu online w Bibliotece Miejskiej w Tarnogrodzie zostało zrealizowane przez Bibliotekę Narodową. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025.

Tomasz Zalewa

BIL

Tarnogród świętuje we wtorek

W Tarnogrodzie Dożynki Gminno-Parafialne we wtorek (15 sierpnia)

Tarnogród ma już gotowy program Dożynek Gminno-Parafialnych. Odbędą się 15 sierpnia w Luchowie Górnym. A „gwiazdy”? Bo to zwykle najbardziej interesuje mieszkańców? Na placu przy remizie OSP w Luchowie wystąpią: Megustar, dj Yaro, Player i Miły Pan. To jest wtorek, ale to przecież 15 sierpnia i wolne od pracy. Początek dożynek od godz. 13.40.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl b33534bd82

Gmina Aleksandrów

Gmina Józefów

Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Aleksandrów zakończył konsultacje. Uwag prawie nie ma

Zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące Strategii Rozwoju Gminy Aleksandrów. Czyli ważnego dokumentu, bo ma nakreślić wizję i najważniejsze plany na przyszłość Aleksandrowa do 2030 roku. Albo strategia została tak perfekcyjnie nakreślona, albo ... mieszkańcy kompletnie zlekceważyli konsultacje. Wpłynęły bowiem zaledwie dwa wnioski z uwagami.

Fot.UG Aleksandrów

Mieszkańcy Aleksandrowa nie mieli uwag do Strategii Rozwoju Gminy na najbliższe lata

Wymóg przeprowadzenia konsultacji społecznych Strategii Rozwoju został zawarty w uchwale Rady Gminy Aleksandrów z listopada 2022. Swoje uwagi mogli zgłaszać mieszkańcy, przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe działające na terenie gminy, ale też Zarząd Województwa Lubelskiego.

Nie wiemy, kto tak naprawdę przeczytał strategię i zapoznał się z planami rozwoju Aleksandrowa do 2030 roku. Konsultacje społeczne trwały od 12 czerwca do 17 lipca. Efekt jest taki, że wielkiej dyskusji nie było.

- W trakcie konsultacji społecznych w wyznaczonym terminie wpłynęły dwa formularze składania uwag. Oba zostały złożone w formie papierowej do siedziby Urzędu Gminy Aleksandrów. Nie zostały zgłoszone uwagi za pośrednictwem elektronicznego formularza składania uwag - informuje Urząd Gminy.

Swoje zastrzeżenia przekazało Nadleśnictwo Józefów i dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Pierwsi zgłosili uwagi dotyczące generalnie nazewnictwa i dołączenia do podmiotów biorących udział w projekcie, także Nadleśnictwa Zwierzyniec. Urzędnicy z Rzeszowa zwrócili uwagę na plan zarządzenia ryzykiem powodziowym i przeciwdziałania skutkom suszy. Jak zapewnia Urząd Gminy Aleksandrów, wszystkie uwagi zostały uwzględnione w Strategii Rozwoju. Generalnie będzie co robić, bo w Gminie Aleksandrów występuje problem na rynku pracy związany z bezrobociem oraz niedostateczną liczbą miejsc pracy. W 2019 roku w gminie pracowało jedynie 246 osób. Taka niska liczba pracujących wynika podobno z prowadzenia przez mieszkańców licznych indywidualnych gospodarstw rolnych, nieujętych przez Główny Urząd Statystyczny. A jakie pomysły na rozwój? Choćby taki: - Gmina Aleksandrów położona jest w obszarze wysokiego usłonecznienia w Polsce. Ze względu na położenie w obszarze wysokiego usłonecznienia w Polsce Gmina Aleksandrów dysponuje dużym potencjałem do wytwarzania energii w oparciu o odnawialne źródła energii - czytamy w strategii. Urzędnicy zapewniają też, że - tu cytat: „Gmina Aleksandrów posiada atrybuty decydujące o atrakcyjności turystycznej". Skala wydatków związana z realizacją Strategii Rozwoju Gminy Aleksandrów do 2030 roku to jedyne ... 161,2 mln złotych.

Tomasz Zalewa

Zderzenie na zakręcie

2 sierpnia w Bukownicy (gm. Tereszpol) na zakręcie zderzyły się dwa pojazdy marki Volkswagen oraz Opel. Dwie osoby poszkodowane i z obrażeniami ciała, trafiły do szpitala. Na szczęście ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Fot.KPP Biłgoraj

Festiwal przez cały weekend

Fot.archiwum

W najbliższy weekend już po raz trzydziesty w Józefowie - Festiwal Kultury Ekologicznej

W najbliższy weekend w Józefowie jubileuszowy - XXX Festiwal Kultury Ekologicznej. Na „Scenie pod sosnami" przy Szkole Podstawowej w Józefowie zaprezentują się zespoły i soliści w wieku co najmniej 15 lat, amatorzy i profesjonaliści, rozpoczynający karierę artystyczną.

Zespoły będą mieć na swój występ 30 minut, a soliści o 10 minut mniej. Przesłuchania uczestników konkursu wokalnego są planowane na 12 sierpnia (sobota), a dzień później odbędzie się koncert laureatów. Oprócz nagród finansowych jury może przyznać nominację do Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie.

To już tradycja, że na Roztocze przyjeżdżają wykonawcy z całej Polski. W ubiegłym roku główną nagrodę konkursu zdobył Mariusz „Oziu" Orzechowski z Hajnówki (woj. podlaskie). W konkursie wokalnym wzięło udział sześciu wykonawców, m.in. z: Warszawy, Nowego Sącza i Lublina. Dodajmy, że przed rokiem, festiwal po kilkuletniej przerwie powrócił na „Scenę pod sosnami" przy józefowskiej szkole podstawowej. W ten weekend czas na jubileusz.

Tomasz Zalewa

BIL

PROGRAM FESTIWALU KULTURY EKOLOGICZNEJ W JÓZEFOWIE NA ROZTOCZU 12-13 SIERPNIA 2023 r.

SOBOTA 12 sierpnia 2023 r.
godz.14.00 rajd rowerowy po Roztoczu
godz.18.00 otwarcie Festiwalu
przesłuchania konkursowe
Duet KASIA & TOMEK laureaci EKO 2022
LUBELSKA FEDERACJA BARDÓW
SZYMON WYDRA & CARPE DIEM
DJ Patryk
godz.02.00 zakończenie imprezy

NIEDZIELA
13 sierpnia 2023 r.
godz.15.00 animacje dla dzieci
HARMONIA na ludowo
kapela RZEMYKI i jej goście
koncert laureatów konkursu piosenki
koncert HAJDA BANDA
koncert MACHINA
koncert PIERSI
DJ Patryk
godz.00.00 zakończenie imprezy

eprasa.pl b33534bd82

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Wójt gminy: Postawcie kompostowniki!

Wójt gminy Potok Górny zachęca mieszkańców do postawienia kompostowników na terenie swoich nieruchomości. Po pierwsze kompost, czyli organiczny nawóz z odpadów roślinnych na naszej działce i w ogrodzie, to naturalny nawóz. Po drugie gmina obiecuje ulgi dla tych, którzy kompostowniki mają.

Fot.archiwum

Stanisław Dyjak (wójt gm. Potok Górny)

Fot.pixabay.com

Przydomowy kompostownik to pojemnik lub specjalna skrzynka, gdzie można składować resztki roślinne, odpady po skoszeniu trawy, czy pielęgnacji ogródka

Przydomowy kompostownik to zdaniem ekspertów jeden z najlepszych sposobów, żeby we własnym zakresie wyprodukować naturalny nawóz. Przy okazji możemy składować wszystkie resztki roślinne i nie martwić się o to, że zaśmiecają naszą działkę i gminę.

Dlatego gmina Potok Górny, chce przekonać mieszkańców do kompostowników. Ci, którzy je mają, albo postawią, mogą liczyć na profity. Może nie są to miliony, ale zawsze jakaś oszczędność.

- Przypominamy o możliwości skorzystania z ulgi z tytułu posiadania przydomowego kompostownika i kompostowania w nim bioodpadów stanowiących odpady komunalne (skoszona trawa, liście, kwiaty, drobne gałęzie kora drzew, trociny, warzywne i owocowe obierki). Zwolnienie z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przysługuje w wysokości 2 złotych miesięcznie na gospodarstwo domowe - **informuje gmina Potok Górny.**

Podstawą ubiegania się o zwolnienie jest złożenie przez właściciela nieruchomości, zmiany danych w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w której oświadczy, że posiada przydomowy kompostownik i kompostuje w nim bioodpady. Ale w przypadku korzystania z ulgi mieszkańcy nie mogą już wystawiać bioodpadów w workach przed swoją posesję. Odpady nie mogą też znaleźć się w pojemniku na odpady zmieszane. Deklaracje można składać w Urzędzie Gminy w Potoku Górnym. Decydujcie sami, co bardziej się opłaci.

Tomasz Zalewa

Ruszamy z dożynkami. Biszcza zgłasza gotowość

Fot.archiwum

Gmina Biszcza tegoroczne dożynki organizuje 20 sierpnia w Wólce Biskiej

Po Księżpolu kolejna gmina z Ziemi Biłgorajskiej zgłasza gotowość do organizacji dożynek. To będą dożynki gminno -parafialne gminy Biszcza organizowane w Wólce Biskiej na placu przy remizie OSP. W niedzielę, 21 sierpnia wspólna modlitwa, części obrzędowe i oczywiście koncerty. W Wólce Biskiej tłumy porwie lub spróbuje porwać - Dance Inc.

Tomasz Zalewa

Strażakom już nie kapie

Strażacy z Korchowa Drugiego (gm. Księżpol) mogą już organizować zbiórki i spotkanie, nawet kiedy pada deszcz.

Do tej pory było z tym różnie. Zakończyły się prace przy zmianie pokrycia dachowego na budynku OSP w Korchowie Drugim. Dach budynku przeszedł gruntowny remont.

- Budynek Ochotniczej Straży Pożarnej w Korchowie Drugim został wyremontowany. W ramach zadania rozebrano stare pokrycie, wzmocniono i uzupełniono drewnianą konstrukcję dachu, wykonano izolację z folii polietylenowej i podbitki. Na dachu remizy zamontowano nowe orynnowanie i nowe pokrycie dachowe w kolorze antracyt. Odnowiono także konstrukcję drewnianych daszków nad wejściami i syrenę strażacką oraz obudowano kominy - **pokazuje UG Księżpol.**

Fot.UG Księżpol

Strażacy z Korchowa Drugiego na zbiórki w remizie, nie muszą już iść z parasolem

Tomasz Zalewa

Ta droga ma przyciągnąć turystów. Jak wygląda?

Trwa przebudowa drogi powiatowej Księżpol-Harasiuki. Chodzi o odcinek o długości 4,3 km od miejscowości Zynie do skrzyżowania z drogą powiatową. To dopiero pierwszy etap, ale i tak kosztowany, bo to blisko 11 milionów złotych. Dofinansowanie to prawie 6,5 miliona. I jak idą prace?

- To ważny ciąg komunikacyjny z puntu widzenia gospodarczego oraz turystycznego. To także uczęszczana droga przez mieszkańców gmin Księżpol, Biszcza i Harasiuki. Jest trasą prowadzącą do terenów rekreacyjnych i atrakcyjnych turystycznie położonych przy rzece Tanew, w tym do zbiornika rekreacyjnego Biszcza Żary. Odbywają się tu spływy kajakowe, rozwija się agroturystyka, a Biszcza ubiega się o statut uzdrowiska **– tłumaczy Jan Łebko, radny Rady Powiatu w Biłgoraju.**

Tomasz Zalewa

BIL

Fot.UG Księżpol

Kończy się pierwszy etap przebudowa drogi powiatowej Księżpol - Harasiuki

Kończy się pierwszy etap przebudowa drogi powiatowej Księżpol - Harasiuki

eprasa.pl b33534bd82

Piłkarze Gromu Różaniec wygrali Puchar Starosty

Grom Różaniec wygrywa piłkarski Puchar Starosty. Na własnym boisku podopieczni Siergieja Sawczuka zwyciężyli, ale dopiero po serii rzutów karnych. W normalnym czasie gry oba zespoły zdobyły po dwie bramki.

Fot.Grom Różaniec

Grom Różaniec spadł z IV ligi, ale nie zapomniał, jak się wygrywa. Przynajmniej w rzutach karnych

Piłkarski Puchar Starosty to powiatowe eliminacje piłkarskiego Pucharu Polski. Przed rokiem po trofeum sięgnęli piłkarze Łady 1945 Biłgoraj, którzy w finale rozgromili Olimpiakos Tarnogród 5:0. Teraz na boisku w Różańcu zmierzyły się dwa zespoły, które za chwilę będą ze sobą walczyć o punkty w piłkarskiej okręgówce.

Grom Różaniec to spadkowicz z IV ligi. Ale już w mocno odmienionym składzie, po odejściu podstawowych piłkarzy i z nowym trenerem Siergiejem Sawczukiem. Z drugiej strony Victoria Łukowa, mocno dotknięta po niedawnej ulewie, kiedy woda kompletnie zalała stadion. Dlatego finał został rozegrany w Różańcu.

To było bardzo zacięte spotkanie, które zakończyło się remisem 2:2. W meczu ligowym przy takim wyniku piłkarze rozjechaliby się do domów. Tu trzeba było wyłonić zwycięzcę. W rzutach karnych gospodarze wygrali 4:2 i awansowali do kolejnej rundy Pucharu Polski. Grom Różaniec otrzymał od Lubelskiego Związku Piłki Nożnej 4500 złotych (brutto), z czego tysiąc złotych z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego we wskazanej firmie współpracującej z LZPN.

Tomasz Zalewa

Piłkarze wracają na boiska. Sezon czas zacząć

Kończy się wakacyjna przerwa i futbolowy sezon ogórkowy. Już w najbliższy weekend oficjalnie rozpoczynamy nowy sezon piłkarski 2023/2024. Z naszych drużyn jako pierwszy na boisko wybiegnie beniaminek IV ligi - Łada 1945 Biłgoraj, ale walkę o ligowe punkty zaczyna w ten weekend sześć klubów z powiatu biłgorajskiego, grających w klasie okręgowej.

Fot.archiwum

Tanew Majdan Stary była w poprzednim sezonie najlepszym obok Łady Biłgoraj zespołem z powiatu biłgorajskiego w klasie okręgowej

W IV lidze piłkarskiej ostatecznie zagra nie 19, ale 18 zespołów, po tym, jak z rozgrywek wycofał się Powiślak Końskowola. - Propozycję dołączenia do IV ligi dostał Bug Hanna, ale działacze klubu nie byli zainteresowani przystąpieniem do rozgrywek na tym poziomie. Dlatego ostatecznie w tym sezonie w IV lidze wystąpi 18 drużyn - **mówi Stanisław Pryciuk, prezes Zamojskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.**

To oznacza też zmianę terminarza rozgrywek, ale dopiero od drugiej kolejki. - Działacze klubów uznali, że nie uda się tak poprowadzić rozgrywek, żeby wszędzie w miejsce Powiślaka wpisać pauzujący w danej kolejce zespół. Jedni mieliby więcej pauzy i wolne weekendy, inni musieliby grać bardziej intensywnie i na przykład dwa mecze wyjazdowe. Dlatego od drugiej kolejki zostanie zmieniony i wkrótce podany nowy terminarz IV ligi - zapowiada prezes. Łada 1945 Biłgoraj sezon rozpoczyna sobotnim wyjazdowym meczem w Tomaszowie Lubelskim.**Paweł Babiarz (trener Łady 1945 Biłgoraj):**

Nie uważam, żeby w IV lidze układ sił zmienił się jakoś bardzo mocno i nagle pojawili się nowi faworyci. Moim zdaniem na pewno wśród faworytów są: Stal Kraśnik, Start Krasnystaw i Tomasovia Tomaszów Lubelski. Możliwe, że do tego dołączy Cisowianka Drzewce, która dopiero weszła z okręgówki, ale solidnie się wzmocniła i może być bardzo mocnym zespołem w IV lidze. Niewykluczone, że w tej czołówce będzie też Huragan Międzyrzec Podlaski, który zawsze jest niedoceniany, ale zawsze groźny. Proszę się nie sugerować kolejnością, w jakiej wymieniłem zespoły, ale wydaje mi się, że to są faworyci czwartoligowych rozgrywek. Pozostałe zespoły prezentują raczej zbliżony potencjał. System rozgrywek się zmienił. Nie będzie już grupy spadkowej i mistrzowskiej, tylko gra każdy z każdym. Ile zespołów spada? Prawdopodobnie cztery, plus ewentualnie więcej, jeśli jakiś z zespołów z Lubelszczyzny spadnie z III ligi i do nas dołączy. Ale jeśli związek zechce w przyszłym sezonie przeorganizować rozgrywki i zmniejszyć IV ligę do 16 drużyn, to spadnie w tym roku aż sześć klubów.

ZAPOWIEDŹ 1 KOLEJKI IV LIGI PIŁKARSKIEJ:

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Łada 1945 Biłgoraj (12.08, 17:00)
Kryształ Werbkowice - Start Krasnystaw (12.08, 16:00)
KS Drzewce - Lublinianka Lublin
Ogniwo Wierzbica - Janowianka Janów Lubelski (12.08, 17:00)
Stal Poniatowa - Górnik II Łęczna (12.08, 15:00)
Stal Kraśnik - Grom Kąkolewnica (12.08, 17:00)
Lewart Lubartów - Granit Bychawa (12.08, 17:00)
Motor II Lublin - Opolanin Opole Lubelskie (12.08, 11:00)
Gryf Gmina Zamość - Huragan Międzyrzec Podlaski (12.08, 16:00)

Wygląda, że tak silnie obsadzonej zamojskiej okręgówki nie było już dawno. Po pierwsze dołączyli dwaj spadkowicze z IV ligi: Grom Różaniec i Błękitni Obsza. Do tego Hetman Zamość, który ma znacznie większe ambicje niż gra w klasie okręgowej i zawsze groźna Huczwa Tyszowce, która zakończyła ostatni sezon na trzecim miejscu. Do tego towarzystwa dołącza trzech beniaminków: Metalowiec Goraj, Potok Sitno i Sparta Łabunie. „Najciekawsza liga świata", jak z przymrużeniem oka mówią o tej klasie rozgrywkowej kibice, naprawdę może być w tym sezonie bardzo interesująca.

ZAPOWIEDŹ 1 KOLEJKI PIŁKARSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ

Omega Stary Zamość - Hetman Zamość (12.08, 11:00)
Potok Sitno - Grom Różaniec (12.08, 15:00)
Metalowiec Goraj - Korona Łaszczów (13.08, 15:00)
Tanew Majdan Stary- Unia Hrubieszów (12.08, 17:00)
Olimpiakos Tarnogród - Olimpia Miączyn (13.08, 17:00)
Victoria Łukowa - Błękitni Obsza (12.08, 17:00)
Huczwa Tyszowce - Graf Chodywańce (12.08, 15:00)
Pogoń 96 Łaszczówka - Sparta Łabunie (12.08, 16:00)

Paweł Babiarz
(trener Łady 1945 Biłgoraj)

Tomasz Zalewa

Kto wzmocni Ładę?

Fot.Sparta Rejowiec

Jakub Kamiński przenosi się ze Sparty Rejowiec do Łady Biłgoraj

Jakub Kamiński jest kolejnym nowym piłkarzem Łady 1945 Biłgoraj. Młody bramkarz przychodzi ze Sparty Rejowiec Fabryczny. Wcześniej był wypożyczony do Górnika Łęczna. Kto jeszcze może wzmocnić biało-niebieskich?

Jak już informowaliśmy, nowym piłkarzem Łady oficjalnie został Kacper Błajda. To 21-letni obrońca, który przychodzi z Tomasovii Tomaszów Lubelski. Do Łady przenosi się także Jakub Paćkowski, napastnik występujący ostatnio w Gromie Różaniec. Po spadku z IV ligi dołącza do beniaminka z Biłgoraja.

Całkiem możliwe, że biało-niebieskich wzmocni któryś z testowanych zawodników z Ukrainy. To Kirył Horin i Oleksandr Kuszcz-Wasyliszyn z Granicy Lubycza Królewska, których w ostatnich dniach obserwował trener Paweł Babiarz. W Biłgoraju chętnie widzieliby także Macieja Chmurę, który w ostatnim sezonie grał z Błękitnymi Obsza w IV lidze. Z Sokoła Zwierzyniec powrócił Paweł Konopka, a z Tanwi Majdan Stary - Bartłomiej Kutryn. - Można spodziewać się, że kilku zawodników wypożyczymy, ale chcę się im dokładnie przyjrzeć i decyzja zapadnia w ostatnich dniach przed ligą - zapowiada trener Paweł Babiarz.Co po stronie ubytków? W Ładzie nie zagra już bramkarz Łukasz Szawara (przeprowadzka do Lublina lub Rzeszowa) oraz Jakub Siemibda (przeprowadzka do Rzeszowa). Odchodzi także Mariusz Szarlip. Jak nam powiedział, najprawdopodobniej powróci do beniaminka klasy okręgowej - Metalowca Goraj, choć nieoczekiwanie zagrał w ostatnim sparingu w barwach ... Gromu Różaniec. - Zagrałem gościnnie, to jeszcze kompletnie nic nie oznacza - **mówi były już zawodnik Łady.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl b33534bd82

Jest niedosyt, nie ma co ukrywać

Miał być medal, być może nawet mistrzostwo Europy. Skończyło się na ósmym miejscu. Agnieszka Zimroz, sztangistka Znicza Biłgoraj, startu na Mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów do lat 23 w Bukareszcie nie zaliczy do udanych. - Po prostu start poniżej oczekiwań i tyle – mówi prezes biłgorajskiego klubu, Zdzisław Żołopa.

■ Ósme miejsce Agnieszki na Mistrzostwach Europy to chyba jednak niedosyt.
Jest niedosyt, nie ma co ukrywać, że jest inaczej. Jechaliśmy tam powalczyć o medal, a wynik jest, jaki jest. Powód? Nie wiem. Wiem, że Agnieszka miała jakiś problem z mięśniem piersiowym. Ta kobieta od fizjoterapii robiła, co mogła, ale niewiele to dało. Agnieszka nie mogła tej koordynacji złapać, nie mogła blokować, bo zwyczajnie coś ją bolało, to jedna sprawa. Dla niektórych zawodniczek wielkim problemem była temperatura i bardzo źle to znosiły. W Bukareszcie było 40 stopni, a sala, gdzie były zawody, nie miała nawet klimatyzacji. Jedni to jakoś znosili, inni mieli z tym problem i mocno ich to porozbijało. Ale nie chcę szukać usprawiedliwień, bo warunki dla wszystkich były takie same. Po prostu start poniżej oczekiwań i tyle.

■ Ta Ormianka, która zdobyła złoto, wręcz zdeklasowała Agnieszkę. Ona miała w dwuboju lepszy wynik od biłgorajanki o blisko ... 40 kilogramów.
No właśnie. Byliśmy wszyscy zaskoczeni tymi Ormiankami, Gruzinkami i nawet Ukrainkami. Przecież rok temu, prezentowały zupełnie co innego i nagle taki skok formy i progres?

Fot.archiwum

Zdzisław Żołopa
(prezes LKS Znicz Biłgoraj)

■ Może rywalkom „coś" pomogło? Ja wiem, że panu niezręcznie mówić, bo jest pan sędzią międzynarodowym, ale w tym sporcie, wszystko jest możliwe.
(cisza) To pan to powiedział. Pozwolę sobie niczego nie dodawać.

■ Jakie starty czekają teraz najlepszą sztangistkę Znicza Biłgoraj?
Rozmawialiśmy o tym z trenerem reprezentacji Polski. Musimy troszeczkę, tym niektórym dziewczynom z kadry, po prostu oczyścić głowę. Niech przejdą do mocnego treningu klubowego i wracają na właściwe tory. Dopiero wtedy będziemy planować kolejne ważne starty. Jeżeli chodzi o kadrę Polski, to teraz są mistrzostwa świata w Arabii Saudyjskiej, ale Agnieszka Zimroz tam nie pojedzie. Powiedzmy szczerze, z tą formą, nie ma tam specjalnie czego szukać. Widać, że coś jej dolega i jest problem. Nie może podjąć mocnego treningu, odczuwa ból i na razie nic z tego nie wyjdzie. Później w grudniu są mistrzostwa świata do lat 20, ale Agnieszka się już w tym przedziale nie łapie. Wychodzi, że zostają starty na krajowym podwórku. Turnieje w Polsce i na terenie województwa lubelskiego.

Fot.Znicz Biłgoraj

Agnieszka Zimroz ósma na Mistrzostwach Europy do lat 23

Tomasz Zalewa

Kluby zmieniają trenerów

Kolejne trzy kluby piłkarskie z powiatu biłgorajskiego zmieniają trenerów. Nowych szkoleniowców będę mieć drużyny z Różańca, Tarnogrodu i Tereszpola.

W Różańcu, po spadku z IV ligi, zarząd klubu podziękował za współpracę Dariuszowi Majcherowi. Trenera z Podkarpacia zastąpi doskonale znany na Ziemi Biłgorajskiej - Siergiej Sawczuk. - Mam nadzieję, że będą 2-3 wzmocnienia i ten zespół będzie się prezentował solidnie. Nie boję się wyzwań, bo na tym polega praca trenera **- mówi pochodzący z ukraińskiego Równego, 43-letni szkoleniowiec. Sawczuk** w latach 2015-2022 był trenerem Olimpiakosu Tarnogród, a następnie prowadził Relax Księżpol. W ostatnich latach pracował również z juniorami Łady 1945 Biłgoraj. Jak piłkarz występował w takich klubach jak Weres Równe, Łada Biłgoraj, Stal Kraśnik, Olender Sól i Pogoń Leżajsk.

Trenera zmienia też inny zespół z okręgówki - Olimpiakos Tarnogród. Informowaliśmy już o tym w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, teraz oficjalnie potwierdził to klub. Krystiana Halejcio zastąpi Robert Klecha, który ma być grającym szkoleniowcem. - W naszym zespole występuje nieprzerwanie od sezonu 2018/ 2019. W latach 2014- 2018 grał w Victorii Łukowa. Robert pełnił już funkcję trenera drużyny seniorów w sezonie 2011/ 2012, kiedy to klub zmagał się z dużymi problemami kadrowymi. W kolejnym sezonie prowadził również drużynę juniorów Olimpiakosu **– przekazuje klub z Tarnogrodu.**

Fot.Grom Różaniec

Siergiej Sawczuk poprowadzi Grom Różaniec

W piłkarskiej klasie B nowym trenerem Orła Tereszpol został Paweł Pyszniak. Dotychczasowy szkoleniowiec - Krzysztof Pardo, zajmie się pracą z klubową młodzieżą.

Fot.Olimpiakos Tarnogród

Robert Klecha (nowy trener Olimpiakosu Tarnogród)

Tomasz Zalewa

MKS Biłgoraj rozpoczyna przygotowania

Szczypiornistki i piłkarze ręczni MKS Biłgoraj rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu: - Zaczynamy pracowicie, bo jesteśmy właśnie na dziesięciodniowym obozie w Białym Dunajcu - przekazuje trener Mateusz Trześniowski.

Na Podhalu są biłgorajscy młodzicy, młodziczki, oraz drużyna chłopców. W kolejce czekają już pozostali.

- Drużyna juniorów wyjeżdża w drugiej połowie sierpnia na obóz do Potoczka. Później kilka dni odpoczynku i wracamy do treningów. Przy końcu sierpnia planujemy z drużynami młodzików i młodziczek start na turnieju w Kielcach, a w połowie września turnieje zagramy w Biłgoraju - **mówi szkoleniowiec MKS.** Na początku września drużyna juniorów MKS Biłgoraj zagra na turnieju w Zamościu. Spore wyzwanie czeka za moment biłgorajskich młodzików:

- Młodzicy i młodziczki będą rozgrywać swoje pierwsze mecze w tej kategorii wiekowej. Czeka nas przeskok. Zbieramy nowe doświadczenia i szlifujemy technikę. Drużyna juniorów młodszych nadal będzie brać udział w rozgrywkach w tej kategorii wiekowej **- zapowiada Trześniowski.**

W Biłgoraju chcą trenować i grać w piłkę ręczną

Do tegorocznych rozgrywek ligowych, MKS Biłgoraj chce zgłosić cztery drużyny. To juniorzy młodsi (trener Michał Chodara), młodzicy (trener Janusz Ćwikła), młodziczki (trener Mateusz Trześniowski) i chłopcy (trenerzy Janusz Ćwikła oraz Mateusz Trześniowski). Biłgorajski klub już zapowiada grupy naborowe: chłopców (trener Artur Zawiślak) oraz dziewcząt (trener Mateusz Trześniowski) z rocznika 2013 i młodszych. Chętnych do trenowania piłki ręcznej, w Biłgoraju nie brakuje. W tej chwili to 20 zawodniczek w kategorii młodziczka i około 50 chłopaków w trzech kategoriach wiekowych (junior młodszy, młodzik, oraz dzieci). Do tego około 25 chłopców w tak zwanej grupie naborowej. Kiedy MKS Biłgoraj zacznie rywalizację ligową? Tego właśnie nie wie nikt. Na razie nie ma jeszcze terminarza, ale najprawdopodobniej rozgrywki ruszą w październiku.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl b33534bd82

Golec uOrkiestra zagrali na otwarciu OSIR-u w Zastawiu

Koncert Golec uOrkiestra cieszył się ogromnym zainteresowaniem publiczności z całego powiatu

Fot.Natalia Racaitis

Nowy budynek OSiR w Zastawiu ma powierzchnię całkowitą 400 m2 i podzielony jest na kilka stref. Budynek jest już w pełni wyposażony w meble i niezbędne sprzęty

Fot.Natalia Racaitis

6 sierpnia swoje pięć minut miało Zastawie w gminie Goraj. W końcu taka gwiazda jak Golec uOrkiestra nie co dzień przyjeżdża do powiatu, a co mówić do mniejszej gminy. Mieszkańcy i goście bawili się wybornie. Ale z takiej okazji, jak otwarcie jedynego obiektu OSiR w gminie, było raczej warto świętować.

Gwiazdy w gminie Goraj

W niedzielę, 6 sierpnia w Zastawiu w gminie Goraj odbyła się wielka impreza. Na scenie wystąpili lokalni artyści, zaproszone zespoły: Hit Sanok, Perfekcyjne Przeboje, Hubson, Roxait. W tle wesołe miasteczko, stoiska kulinarne i komercyjne. No i oczywiście długo wyczekiwana gwiazda wieczoru: Golec uOrkiestra. W końcu znani artyści nie często przyjeżdżają do miasta powiatowego, a co dopiero do mniejszych miejscowości. Koncert cieszył się sporym zainteresowaniem - takich tłumów Zastawie dawno (jeśli w ogóle) nie widziało. I nawet konieczność brodzenia w błocie (po intensywnym niedzielnym deszczu) nie była w stanie popsuć imprezowych nastrojów.

Prawdziwą gwiazdą jest nowy OSiR

Jednak w atmosferze wielkiego świętowania warto przypomnieć, co jest przyczyną całej fety w Zastawiu. Impreza została zorganizowana z okazji otwarcia nowego obiektu Ośrodka Sportu i Rekreacji w Goraju. O inwestycji opowiada nam burmistrz Goraja, Antoni Łukasik:

- Ta inwestycja była planowana od wielu lat. Obejmując stanowisko, wtedy jeszcze wójta, osiem lat temu, już wtedy było ogromne zapotrzebowanie społeczne na taki budynek i obiecałem mieszkańcom, że wybudujemy tego typu obiekt na potrzeby sportu i rekreacji - mówi burmistrz. Łukasik wyjaśnia, że jest to obiekt sportowo - rekreacyjny, wyposażony w szatnie, prysznice i niezbędne zaplecze dla sportowców, obecnie dla Klubu Sportowego Metalowiec.

- Oczywiście inne grupy również będą mogły korzystać z tego obiektu. Budynek posiada też część kulturową, czyli scenę plenerową, zaplecze, garderoby, pomieszczenie gospodarcze, toalety oraz salkę konferencyjną do wykorzystania w różnych celach - dodaje.Burmistrz podkreśla ogromne zapotrzebowanie na ten budynek.

- My jako kibice wstydziliśmy się, że kluby sportowe, które przyjeżdżają do nas na mecze, nie mają odpowiedniego zaplecza, szatni czy pomieszczeń sanitarnych. Podjęliśmy więc wszelkie starania i dzięki naszej determinacji oraz pracy Rady Miejskiej, a głównie przewodniczącego Stanisława Kapicy, który zawsze kibicował tej sprawie, udało się. Okazja realizacji planów nadarzyła się, kiedy powstał rządowy fundusz: Polski Ład - **wyjaśnia burmistrz Łukasik.**

Podczas gdy inne gminy poszły w kierunku budowy dróg, dla Goraja najważniejsza była budowa obiektu sportowo - rekreacyjnego. Cała inwestycja, z dodatkowymi pracami utwardzającymi i poprawą infrastruktury drogowej, kosztowała ponad 5 mln zł. Gmina na ten cel pozyskała ponad 3 i pół mln zł środków zewnętrznych, a około 1,5 mln zł dołożyła z własnej kieszeni. Burmistrz zapewnia, że było warto. Przy okazji naszej rozmowy burmistrz chwali gorajską drużynę Metalowiec, która odniosła poważny sukces, jakim jest powrót do klasy okręgowej oraz drużynę młodzików za zdobycie pierwszego miejsca w swojej kategorii. - Gratuluję wszystkim zawodnikom, trenerom, prezesowi klubu tego wyniku - **podsumowuje Antonii Łukasik.**

Natalia Račaitis

Sporo osób przyjechało do Zastawia na główny koncert Golec uOrkiestra

Fot.Natalia Racaitis

Koncert przyciągnął ludzi w różnym wieku

Fot.Natalia Racaitis

Zespół Golec uOrkiestra porwał do zabawy gorajską publiczność

Fot.Natalia Racaitis

Sporo osób ustawiło się na drodze w Zastawiu, by oglądać koncert

Fot.Natalia Racaitis

Zosia, Natalka i Zuzia: Jest super! Cieszymy się, że coś się u nas dzieje i jest taka impreza. Czekamy na koncert!

Fot.Natalia Racaitis

- Szanowni Państwo, a w szczególności ci wszyscy zatroskani o kondycję finansową Gminy Goraj!

Aby rozwiać wszystkie niepotrzebne wątpliwości, informuję, że koncert zespołu Golec uOrkiestra sfinansowany zostanie w całości bezpośrednio ze środków sponsora. Dlatego też gmina Goraj nie posiada wiedzy co do kosztów tego przedsięwzięcia - napisał do nas Antoni Łukasik, burmistrz Goraja, w odpowiedzi na spekulacje w komentarzach na naszym portalu gazetabilgoraj.pl, jakoby gmina miała wydać krocie na zapłacenie artystom za występ.

Fot.Natalia Racaitis

Dominik Dyrygunczuk
KS Metalowiec

Bardzo się cieszę, że mamy w końcu porządny budynek OSiR. Gram w piłkę i wiem, że ten obiekt był tutaj ogromnie potrzebny.

Fot.Tomasz Zalewa

Antonii Łukasik
burmistrz Goraja

Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w realizację tego obiektu. Dziękuję pracownikom Urzędu Miasta i pani kierownik Małgorzacie Stręciwilk. Szczególe ukłony kieruję w stronę pani poseł Beaty Strzałki, która od początku wspierała nasze przedsięwzięcie i wielu sprawach nam pomogła. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania inwestycji.

BIL

eprasa.pl b33534bd82